

TYGODNIK SANOCKI

TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

f /TYGODNIK.SANOCKI

18 LUTEGO 2022 R. | NR 7 (1605) | CENA: 3,50 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1000 egz.



Rosja zaatakuję Ukrainę?



Szerokim echem, w mediach na całym świecie, odbiło się lądowanie amerykańskich wojsk w Porcie Lotniczym „Jasionka”. Robi to niezwykle wrażenie, a także uświadamia, że nasze pokolenie jeszcze nigdy, tak blisko nie spotkało się z konfliktem zbrojnym, który jest realny. W rozmowie z Wasylem Machno, ukraińskim pisarzem analizujemy powstały konflikt ukraińsko – rosyjski.

str.
2

WOJSKO AMERYKAŃSKIE – ROMANKIEWICZ MATEUSZ - BIURO PRASOWE UMWP

CENA WOLNOŚCI

Chrześcijańscy niewolnicy w Pakistanie

7

XVII MFP „BIESZCZADY BEZ GRANIC”

Sanok zimową stolicą pianistyki

9

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Piotr Michalski o krok od medalu

13

Wasył Machno: Strzał w Sarajewie doprowadził do światowego konfliktu

Rosja zaatakuje Ukrainę?

Ile lat temu wyjechał pan z Ukrainy? Jak często, w ciągu tych lat, wracał pan w rodzinne strony? Kiedy po raz ostatni?

Mijają już 22 lata, kiedy wyjechałem z Ukrainy. Przypominam sobie, że wtedy w wywiadzie dla miejscowej gazety powiedziałem, że nie będę rozstawać się z Ukrainą. Przecież pisarz przez język zawsze jest związany z ojczyzną. W zasadzie co roku jestem na Ukrainie. Tam wydawane są moje książki, jestem uczestnikiem różnych kulturalnych wydarzeń. We wrześniu 2021 r. odwiedziłem Tarnopol, Czortków i Lwów z powodu publikacji mojego najnowszego tomiku poetyckiego „Jednożaglowydom” (Одножугловий дім). Miałem spotkanie z czytelnikami, a także uczestniczyłem w wydarzeniach Forum Wydawców we Lwowie. W sumie: mogę powiedzieć, że jestem mniej więcej zaangażowany w życie literackie, a na pewno nie jestem obojętny wobec wszystkiego, co się na Ukrainie dzieje.

Zapewne śledzi pan uważnie wszystko, co dotyczy ewentualnego konfliktu zbrojnego pomiędzy Rosją a Ukrainą. Sytuacja jest dynamiczna, codziennie media nas o niej informują. Jak w ogóle mogło dojść do tego, że mówimy o prawdopodobnej wojnie? Czy rządzący Rosją mają jakiś plan, jakąś strategię? Po co Rosji agresja zbrojna wobec Ukrainy?

Oczywiście, te pytania przesładują polityków i obywateli z całego świata. Z jednej strony Rosja nie może pożegnać się z imperialnymi ambicjami. Dla Rosji Ukraina jest częścią jej tożsamości. I wszystkie bajki o braterstwie, wspólnych korzeniach, prawosławiu, trzecim Rzymie – powstały nie teraz. Rosjanie historycy i filozofowie od 19. stulecia powtarzają to jak mantrę. Zrodzona na pograniczu Europy i Azji Rosja, jako państwo musiała dostać jakieś wsparcie, stworzyć swoją ideologię. I niestety Ukraina jest częścią tej imperialnej doktryny. W dzisiejszych czasach do tego wszystkiego dołożyły się bolesne dla Rosjan procesy utraty pierwszeństwa – rzeczywistości, a nawet wymyślonej dominacji. Moim zdaniem, oni realizują różne cele, atakując Ukrainę – z jednej strony to gra geopolityczna, ponieważ mieć pod bokiem taką polityczną „monetę”, to jest do-



Wasył Machno jest jednym z najwybitniejszych współczesnych ukraińskich poetów. Mieszka w Nowym Jorku, podróżuje, odwiedza Ukrainę. Kilkakrotnie gościł w Sanoku, poszukując śladów Bohdana Ihora Antonycza, ucznia Gimnazjum im. Królowej Zofii. Przetłumaczył i wydał w Kijowie wiersze Janusza Szubera w dwujęzycznym tomie „Złowiony w sieć”. Niedawno w Polsce, nakładem PIW, ukazała się powieść Wasyla Machny – „Kalendarz wieczności”, w przekładzie Bohdana Zadury.

bry pretekst. Z drugiej strony – utrata Ukrainy dla Rosji, to utarta ich imperialnych marzeń, po trzecie – ukraiński temat to ważna dźwignia dla domowej, wewnętrznej polityki rosyjskiej.

Kiedy dziś mówimy o Rosji, widzimy twarze Putina albo Ławrowa. W przekazach medialnych dominuje przepych kremlowskich sal. Właściwie niewiele wiemy o współczesnych Rosjanach i o tym, czy popierają agresywną politykę swoich przywódców...

Mogę jedynie przypuszczać, że jakaś część rosyjskiego społeczeństwa jest przeciwna polityce Putina, tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Ale w większości rosyjscy obywatele są nadal pod wpływem propagandy o wrogach, o banderowskiej juncie w Kijowie, o pomocy rodakom w Donbasie i Luhansku. Wszystko to jest manipulacja. Opozycja w Rosji istnieje i niezadowolony rośnie, ale po niedługim czasie demokracji w latach 90. ubiegłego wieku, wszystko w Rosji powróciło niestety do tota-

litaryzmu, tyle że w nowych formach działania.

Jaka jest współczesna Ukraina? Czy dążenie do dołączenia do Unii Europejskiej ma silne umocowanie społeczne? Ukraina zdecydowanie przesuwają się w stronę Zachodu?

Ukraina, oczywiście, jak każde współczesne państwo, składa się z różnych politycznych wizji. Mamy do czynienia z dość silnym nurtem post-sowieckim, zakorzenionym w przeszłości, mamy nacisk Rosji tuż obok. Jednak Majdan zaświadczył, że Ukraina zdecydowanie podąża w kierunku demokracji, europeizacji, dążąc do stworzenia takiego państwa, które funkcjonuje w oparciu o wszystkie demokratyczne prawa. Przez 30 lat niepodległości Ukraincy – w większości – zrozumieli, na jakim fundamencie chcą budować państwo i z jakimi wartościami chcą włączyć się w światowe procesy rozwoju cywilizacji.

Jak pan ocenia wypowiedzi prezydenta Stanów Zjednoczonych, kierowane do Putina, świadczące o dużej de-

terminacji i będące zapowiedzią stanowczych działań w razie rosyjskiej agresji na Ukrainę? Czy konflikt ukraińsko-rosyjski mógłby się przerodzić w wojnę światową?

Prezydent Biden jasno daje do zrozumienia Rosjanom, że wkroczenie na tereny Ukrainy będzie oznaczać mocne przeciwdziałanie państw Zachodu. Na razie Stany Zjednoczone z sojusznikami zrobili wszystko, żeby 16 lutego nie stał się dniem rozpoczęcia wojny. Oczywiście, każdy widzi w tym ukraińsko-rosyjskim konflikcie swoje interesy, ale każde europejskie państwo rozumie, że wojna w Europie może stać się ogromnym problemem nie tylko dla Ukrainy, lecz także dla całego kontynentu. Agresywność Rosji pokazuje nam, że po upadku Berlińskiego Muru niektóre doktryny NATO warto zmienić, bo one już nie działają, jak należy. Lokalny konflikt jest niebezpieczny dlatego, że nikt nie wie, jak potoczy się dalej. Kto przewidział, że po strzale w Sarajewie rozpocznie się światowa wojna? O tym warto pamiętać.

Rozmawiamy w dniu, kiedy media informują o wycofaniu się wojsk rosyjskich. Putin rozpętał awanturę, zmobilizował do reakcji przywódców państw europejskich i prezydenta Joe Bidena, a teraz pokornie się wycofuje? Czy groźba konfliktu naprawdę minęła?

To pytanie, na które nielato odpowiedzieć – tak lub nie. Amerykański rząd nie do końca wierzy w to wycofywanie, bo jeszcze duża część rosyjskiego wojska jest skupiona wokół ukraińskich granic. Zobaczymy, jak to rozwinie się w najbliższym czasie. Faktem jest, że to, co deklarują Rosjanie, utrzymuje nas przy nadziei na skuteczne rozwiązanie napięcia. Nie sądzę, że Putin tak prosto włączy hamulce. Oczywiście można oczekiwać prowokacji, mogą się aktywizować separatysty Donbasu i Luhanska, może wydarzyć się coś innego w tym rodzaju. Dla Ukrainy największą szansą jest wstąpić do NATO i im szybciej to zrozumie Europa, tym lepiej. Konflikt istnieje i będzie istniał, dopóki Rosja rządzi Putin. Demokryzacja Rosji to szansa dla Ukrainy i dla świata.

Rozmawiała Małgorzata Sienkiewicz-Woskowicz

80 rocznica powstania Armii Krajowej

Pamiętamy o Bohaterach

15 lutego burmistrz Tomasz Matuszewski wspólnie z przewodniczącym rady Miasta Sanoka Andrzejem Romaniakiem oraz prezes Koła Światowego Związku Żołnierzy AK Krystyną Chowaniec złożyli hołd polskim żołnierzom, którzy w trudnych czasach II wojny światowej odważnie stanęli do walki z wrogiem. W 80. rocznicę powstania Armii Krajowej odwiedzili pięcioro członków tej wyjątkowej organizacji, będącej ewenementem na skalę światową.

– Jesteśmy dumni, że wśród bohaterów takich osób, jaką, dzięki takim osobom, otrzymuje lokalna społeczność. Jeszcze raz wyrażamy najwyższy szacunek oraz wdzięczność naszym bohaterom dyplomy za odwagę, poświęcenie, a przede wszystkim za lekcję najcenniejszego patriotyzmu

otrzymuje lokalna społeczność. Podczas spotkania wręczyliśmy naszym bohaterom dyplomy oraz podarunki – skomentował spotkanie burmistrz.

ew



POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Z żalem odebraliśmy wiadomość o śmierci
Kazimierza Pastuszaka
nauczyciela, trenera, wychowawcy młodzieży.
Rodzinie i bliskim Zmarłego
wyrazy głębokiego współczucia składają

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka Burmistrz Miasta Sanoka
Andrzej Romaniak Tomasz Matuszewski

NAGORDY MIASTA

KULTURA I SZTUKA

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka

uprzejmie informuje,

że do końca lutego br. można zgłaszać kandydatury do tegorocznej edycji Nagród Miasta Sanoka za szczególne osiągnięcia w dziedzinie „KULTURA I SZTUKA”.

Szczegółowe warunki i tryb składania wniosków oraz przyznawania nagród określony został w regulaminie, stanowiącym treść Uchwały Nr XLIX/455/21 Rady Miasta Sanoka z 25 listopada 2021 roku, która dostępna jest w Biurze Rady Miasta (ul. Rynek 1, pokój 66) oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka www.bip.um.sanok.pl w zakładce Nagrody Miasta Sanoka.

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddział „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a 41-203 Sosnowiec

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa Południe

Krok ku rozwojowi mieszkalnictwa

Miasto dokłada wielu starań, aby zaspokoić potrzeby mieszkaniowe sanoczan i osób, które chcą związać swoją przyszłość z naszym miastem. Budowane są nowe mieszkania, remontowane pustostany oraz rozwijane jest budownictwo komunalne.



Miasto sfinalizowało wszystkie procedury, które są niezbędne, by rozpocząć budowę mieszkań w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Południe przy ul. Konar-

skiego. Obecnie inwestor porządkuje przekazany teren pod budowę oraz zleca dokumentację projektową. W mieście brakuje mieszkań komunalnych, na które czeka się

latami. To w najbliższym czasie ma się zmienić. Bowiemy miasto stawia na rozwój budownictwa komunalnego. W najbliższym czasie rozpoczną się prace dotyczące rozbudowy

budynku komunalnego przy ul. Pięknej. W ramach tej inwestycji ma powstać pięć dodatkowych mieszkań. Ponadto miasto pozyskało dodatkową działkę przy ul. Ustrzyckiej w Sanoku, na której w dalszej perspektywie planowana jest budowa mieszkań. Na najbliższej sesji Rada Miasta Sanoka podejmie decyzję w sprawie wniesienia aportu do Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Sanoku. Powierzchnia działki wynosi 51 arów, miejska spółka planuje na niej budowę dwóch budynków komunalnych, czyli około 72 mieszkań. Remontowane są także pustostany będące w miejskich zasobach komunalnych, które mają być przekazane osobom w najtrudniejszej sytuacji życiowej. Środki na ten cel pozyskiwane są z Banku Gospodarstwa Krajowego. Na efekty działań nieco trzeba poczekać. Jednak, dzięki już wydanym pozwoleniom na budowę obiektów wielorodzinnych, powstało kilkaset mieszkań, a w niedalekiej przyszłości powstaną kolejne przy ul. Poetyckiej, ul. Kwiatowej, ul. Strażackiej, ul. Langiewicza. Dodatkowo miasto w najbliższym czasie planuje sprzedaż kolejnych nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę deweloperską, przy ul. Stawiska i Mazurskiej.

dcz

Szkoła Podstawowa nr 4

Poznawanie nowej szkoły

Dzień otwarty w Szkole Podstawowej nr 4 w Sanoku sprawił dzieciakom oraz ich rodzicom wiele radości. W tym dniu najmłodsi mogli poznać szkołę, w której będą spędzać niebawem sporo czasu. Zaś rodzice mogli zapoznać się z ofertą szkoły oraz z jej działalnością.

10 lutego w SP nr 4 w Sanoku odbył się dzień otwarty szkoły. Dzieci oraz ich rodzice mogli zapoznać się z ofertą i działalnością szkoły. W ramach dnia otwartego dzieci zwiedziły szkołę oraz wzięły udział w zajęciach plastycznych i ruchowych, a także w zajęciach otwartych przygotowanych przez szkolne koła zainteresowań. Dzieciaki chętnie brały udział w zajęciach. W pracowni chemicznej mali chemicy odkrywali nieznaną substancję. Nie obyło się bez małych wybuchów. Na spotkaniu nie mogło zabraknąć nauczyciela Piotra Bluja wraz ze swoimi podopiecznymi z Wrotki Sanok/UKS Sprint Sanok. W szkole szlifowane są naj-

lepsze wrotkarskie diamenty. Trener lekkoatletyki Marcin Zapal to jednocześnie nauczyciel wychowania fizycznego. Do jego umiejętności przekonały się dzieci w dniu otwartym oraz rodzice. W szkole oprócz zajęć obowiązkowych, dodatkowych, kółek, SKS-ów wprowadzane są różnego typu innowacje. Jedną z nich są działania, podczas których uczniowie poznają naszą małą ojczyznę – Sanok. Szkoła wychodzi z założenia, że aktywne spędzanie czasu podczas wycieczek kreatywnie i nowatorsko pozwoli zgłębić historię, odkryć piękno przyrody i sztuki naszego miasta.

dcz



Od 1 lutego zmiany kadrowe

Nowi władarze w Szkole Podstawowej nr 4

Marek Wojtowicz został nowym dyrektorem SP nr 4 w Sanoku. Funkcję wicedyrektora będzie pełnił Rafał Dobosz. Zmiany spowodowane są wypowiedzeniem, jakie złożyła w październiku ubiegłego roku obecna wówczas dyrektorka Beata Wójtowicz.



Marek Wojtowicz

Od 1 lutego w Szkole Podstawowej nr 4 im. ks. Zdzisława Jastrzębiec Peszkowskiego nastąpiły zmiany kadrowe. Nowym dyrektorem został wybrany Marek Wojtowicz.

– Dyrektor zmienił na stanowisku Beatę Wójtowicz, której chcemy serdecznie podziękować za pracę włożoną w rozwój naszej placówki – czytamy na stronie internetowej szkoły.

Beata Wójtowicz zrezygnowała z pełnionej funkcji w październiku ubiegłego roku. Okres wypowiedzenia upłynął 31 stycznia 2022 roku. Marek Wojtowicz od kilkun-



Rafał Dobosz

stu lat zarządza placówkami oświatowymi w mieście. Jest znanym, cenionym i lubianym nauczycielem.

– Swoją charyzmą, wiedzą i zaangażowaniem wychował wielu sanoczan.

Panu dyrektorowi życzymy dużo zdrowia, aby pasję, którą przez całe swoje życie realizuje, wypełniał jak najdłużej – czytamy dalej.

Nowym wicedyrektorem szkoły został natomiast Rafał Dobosz, który jest nauczycielem matematyki i fizyki.

dcz

Komentarze

Poszerzenie granic Sanoka

Tym razem w sprawie poszerzenia granic miasta Sanoka wypowiadają się Krzysztof Jarosz, prezes Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej oraz Dariusz Jabłoński, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sanoku.

Krzysztof Jarosz, prezes SPGK

Modernizacja oczyszczalni ścieków w Trecpzy, jak też znajdującego się nieopodal ujęcia wody to największa inwestycja, którą zrealizowało SPGK. Spółka, której właścicielem, 100 proc. udziałowcem jest miasto Sanok. To niezwykle ważne, aby ta kluczowa infrastruktura znajdowała się w granicach administracyjnych miasta, a środki, które spółka miejska przeznacza z tytułu podatku, trafiały do dyspozycji władz miasta Sanoka i następnie były przeznaczane na realizację ważnych dla miasta inwestycji. Poszerzenie granic Sanoka o część Trecpzy jest także niezwykle ważne w kontekście planowanej inwestycji w technologii wodorowej. Inwestycji, która może sprawić, że miasto złapie drugi oddech, a mieszkańcy będą z optymizmem patrzyli w przyszłość. Mam nadzieję, że stanie się to niebawem.



Dariusz Jabłoński, z-ca dyrektora MOPS-u

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oprócz swoich zadań statutowych realizuje także inne dodatkowe działania. Są to np. pozyskiwanie środków z projektów. Ostatnim naszym osiągnięciem jest realizacja projektu socjalnego „Wsparcie Swego od Swojego”, którym objęliśmy 90 osób z miasta Sanoka. Uzyskano dofinansowanie z projektu z funduszu solidarnościowego „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” na kwotę ponad 600 tys. Wsparciem będzie objętych 20 osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Udało się także pozyskać kwotę 97 tys. zł, obejmujemy opieką 10 osób z orzeczeniem o niepełnosprawności znacznej. Ponadto powstało mieszkanie chronione. Jest to inwestycja, której łączny koszt wynosi ponad 250 tys. zł, polegała na modernizacji starych pomieszczeń, które mieszczą się w siedzibie MOPS-u. Budowana jest też winda dla osób niepełnosprawnych, która umożliwi jeszcze szersze spectrum korzystania z naszego ośrodka osobom niepełnosprawnym oraz w podeszłym wieku. Dzięki Karcie Dużej Rodziny jej posiadacze mają zniżki na różnego rodzaju imprezy odbywające się w miejskich ośrodkach. Będziemy podejmować coraz więcej działań, które będą wynikać z dynamicznych zmian naszej społeczności. Zachęcam do wzięcia udziału w konsultacjach społecznych w budynku MOPS-u, gdzie można zagłosować. Z pewnością pozytywnie wpłynie to na rozwój naszej małej społeczności Sanoka i okolic.



BRZOZÓW | Otwarcie nowego oddziału chemioterapii dziennej

Godne leczenie pacjentów onkologicznych



11 lutego w Światowym Dniu Chorego nastąpiło uroczyste otwarcie nowego Oddziału Chemioterapii Diennej Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie.

Dla Sanitasu bardzo ważne jest, aby pacjenci onkologiczni mogli podejmować leczenie w godnych i przyjaznych warunkach. Cieszymy się, że zostaliśmy zaproszeni do tego przedsięwzięcia. Naszą rolą, czyli Stowarzyszenia Sanitas, było stworzenie przytulnej atmosfery, która ma umilić pacjentom przyjmowanie chemioterapii.

– Chcieliśmy, aby pacjentki mogły poczuć się prawie jak u siebie w domowym salonie. W otoczeniu obrazów, kolorowych kwiatów, ciepłego światła. Pomimo tematyki leczenia mogą się tutaj zrelaksować, poczytać książkę z biblioteczki, posłuchać muzyki, czy obejrzeć telewizję. Kamealne sale sprzyjają wymianie

doświadczeń oraz zadawaniu pytań tych najbardziej intymnych, które nierzadko boimy się zadać lekarzowi. Cieszymy się, że dyrekcja szpitala wspiera i dostrzega wartość wizualnej strony podczas leczenia pacjentów – komentuje Anna Nowakowska, prezes Stowarzyszenia Sanitas

Dzięki znacząco zwiększonej liczbie stanowisk do chemioterapii dziennej pacjentki mogą szybciej otrzymać chemię oraz szybciej wyjść do domu po zakończeniu kuracji.

Mimo trwającej epidemii, nasi pacjenci nie chowają się w domach, lecz przyjeżdżają na leczenie. Natomiast cywilizacja zmusiła nas do tego, aby tych pacjentów w więk-

szej ilości przyjmować. Liczba pacjentów onkologicznych zwiększyła się ok. 30% i nieestety będzie rosła.

– W ubiegłym roku na chemioterapię dzienną przyjęliśmy ok. 8 tys. pacjentów. Prognozujemy, że w tym roku liczba pacjentów może dojść do 12 tys. lub więcej. Wynika to ze wzrostu zachorowań w całej Polsce oraz rozpoznania z późnym stadium, nad czym ubolewamy. W Europie zajmujemy jedno z ostatnich miejsc, jeśli chodzi o rozpoznania nowotworów dobrze rokujących – mówi dr Jolanta Sawicka – Koordynator Dziennego Oddziału Chemioterapii i Hematologii w Brzozowie.

– Wciąż brakuje nam personelu medycznego, dlatego że wymiana pokoleniowa nie następuje tak, jakbyśmy tego chcieli, a z drugiej strony również z powodu covid, zda-

rzeń losowych oraz chorób. Kadry jest po prostu za mało w stosunku do potrzeb. Wyjściem z sytuacji takich, żeby pacjenci byli zaopatrzeni i aby opieka była na dobrym poziomie, jest to, żeby część pacjentów, którzy nie wymagają hospitalizacji koniecznej, byli zaopatrywani w trybie chemioterapii jednodniowej. Jest to rozwiązanie, gdzie jesteśmy w stanie takimi samymi siłami, na tej samej bazie łóżkowej zaopatrzyć chemioterapią, leczeniem wspomagającym, większą liczbę pacjentów. Także szukamy tutaj rozwiązań, które będą niekoniecznie lepsze dla szpitala, ale lepsze dla pacjenta – komentuje lekarz Tomasz Kondraciuk, dyrektor Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie.

mn



Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Sanoku

W sanockim szpitalu można wykonać bezpłatne testy antygenowe na obecność SARS-CoV-2

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Sanoku informuje, iż od dnia 14 lutego 2022 r. istnieje możliwość wykonania bezpłatnego testu antygenowego na obecność wirusa SARS-CoV-2 w Punkcie Pobrań przy Oddziale Obserwacyjno-Zakaźnym Szpitala SPZOZ w Sanoku przy ul. 800-lecia 26.

Szczegółowe informacje w tym zakresie można uzyskać, dzwoniąc pod nr telefonu 13-46-56-147.

Nowy harmonogram pracy punktu od 14 lutego 2022 do odwołania PUNKT POBRAŃ WYMAZÓW SARS-CoV-2 ODDZIAŁ OBSERWACYJNO – ZAKAŹNY (BUDYNEK B)

Lp.	Pobieranie wymazów	Czas pracy	Odpłatność
1	Sanatoria (na skierowanie)	8.00 – 8.30	bezpłatnie
2	ABBOTT (na życzenie pacjenta)	8.30 – 9.00	120 zł
3	Darmowe testy antygenowe (na życzenie pacjenta)	9.00 – 10.00	bezpłatnie
4	RT-PCR (na życzenie pacjenta)	10.00 – 10.30	400 zł
5	RT-PCR (na skierowanie od lekarza)	10.30 – 13.30	bezpłatnie

Zpisy na wymazy pod numerem telefonu:

1) od poniedziałku do piątku: 13 46 56 147 od godz. 7.30 do 14.00 | 2) soboty, niedziele, święta: 789 386 183 od godz. 8.00 do 13.00

Spotkanie burmistrza Sanoka z mieszkańcami

Inwestycje w dzielnicach Śródmieście i Zatorze

Lata 2019-2022

Burmistrz przedstawił strategiczne inwestycje, które zostały zrealizowane w latach 2019-2022. Mówił o zabezpieczeniu osuwisk przy zamku oraz przy ul. Białogórskiej – inwestycje wyniosły ponad 5 mln zł, z dofinansowaniem 4 mln zł. Zrealizowane inwestycje drogowe na przestrzeni tych lat oraz te, które są rozpoczęte opiewają na kwotę 26 mln zł, z czego aż 14 mln zł to dofinansowania. W mieście realizowanych jest kilka inwestycji. Najważniejsze są te, które otworzyły nowe tereny i wpłynęły na ich rozwój, mowa przede wszystkim o budowie łączników. W mieście powstaje coraz więcej ścieżek pieszo-rowerowych. Rozpoczęła się budowa łącznika do ronda Beksińskiego.

– To strategiczna inwestycja, która wyprowadza ruch z centrum miasta od razu na obwodnicę Sanoka, a także wprowadza turystów, którzy przejeżdżają przez obwodnicę do centrum naszego miasta. Na zakończenie prac czekają nie tylko mieszkańcy, ale również przedsiębiorcy – powiedział burmistrz.

Ważnym elementem rozwoju miasta jest zagospodarowanie brzegów Sanu. Pozyskano środki na budowę mieszkań przy ul. Konarskiego w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszaniowej. W trakcie realizacji jest adaptacja budynku po byłym gimnazjum przy ul. Lipińskiego na Strefę Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności.

– Chcemy, aby ten budynek tętnił życiem, mamy kilka pomysłów, tak by Centrum przyciągało nie tylko najmłodszych, ale także starsze osoby mogły z niego skorzystać. Uruchomimy małe kino. Miasto zabezpieczyło kwotę 5 mln zł. Być może jeszcze we wrześniu

9 lutego w „Górniku” odbyło się spotkanie burmistrza Tomasza Matuszewskiego z mieszkańcami dzielnic Śródmieście i Zatorze. Podczas spotkania burmistrz prezentował najważniejsze inwestycje, które zostały zrealizowane w tych dzielnicach oraz te, które są zaplanowane. Poruszono również kwestie związane z poszerzeniem miasta.



lub październiku będziemy mogli korzystać z Centrum Nauki Kopernik – dopowiada.

Inwestycje zrealizowane w dzielnicy Śródmieście

Zabezpieczenie osuwisk nad ul. Podgórze oraz nad Schodami Franciszkańskimi – koszt inwestycji to niecałe 5 mln zł. Udało się wybudować mini skatepark przy ul. Mickiewicza – to projekt międzynarodowy.

– Inwestycja wpisuje się w to, co chcemy pokazywać w Sanoku, czyli jego rekreacyjno-sportowe i turystyczne oblicze, które będzie przyciągało również młode osoby, aby spędzały czas w naszym mieście – mówił.

Przeniesienie MOPS-u do budynku po byłym areszcie przy ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka. Dzięki przenie-

szeniu siedziby mieszkańcy mają lepszy dostęp do infrastruktury ośrodka. Przebudowano stadion, zmodernizowano również budynek na potrzeby Sanockiej Fundacji Rozwoju i Sportu, znajdują się tam także szatnie dla sportowców.

Inwestycje w trakcie realizacji oraz planowane

Podjęto działania związane z tworzeniem pomieszczeń w budynku MOPS-u na potrzeby mieszkania chronionego. Na ten rok zaplanowano przebudowę drogi gminnej ul. Orzechowej oraz ul. Jasnej.

– Najważniejszą jednak inwestycją, którą będziemy realizować w tym roku bez wątpienia jest budowa mostu na Sanie. Pomimo że inwestycja jest realizowana w dzielnicy Wójtostwo, to będzie łączyć

się z inwestycjami w Śródmieściu, bowiem ul. Sobieskiego zostanie przedłużona aż do ul. Królowej Bony, gdzie będzie wykonane rondo turbinowe, które rozładuje ruch w centrum miasta – wyjaśniał.

Dzielnica Zatorze – inwestycje zrealizowane

Przebudowa ul. Stawiska – wartość inwestycji to prawie 1,6 mln zł, dofinansowanie to nieco ponad 600 tys. zł. Przebudowa ul. Niedzielskiego – wartość inwestycji to ponad 150 tys. zł. Wykonano nową nawierzchnię na ul. Kenara, koszt tej inwestycji to ponad 275 tys. zł, na ul. Płowieckiej oraz na zjeździe z ul. Konopnickiej. Wartość inwestycji to 58 tys. zł, z czego dofinansowanie wyniosło ponad 46 tys. zł. Wykonano nawierzchnię na ul. Jasnej – 143 tys. zł. Wdraża-

zowanych w okolicy. Wartość inwestycji to 233 tys. zł – wyjaśnia Matuszewski.

Opracowanie koncepcji przebudowy ulic: Głowackiego, Kenara i Jagodowej. Zadanie jest przygotowywane do zgłoszenia w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Planowany termin uzyskania dokumentacji wraz z zezwoleniem na realizację inwestycji drogowej to czerwiec 2022 roku. Przebudowa ul. Niecałej. W projekcie budżetu miasta Sanoka zaplanowano kwotę 185 tys. zł na wykonanie nowej nawierzchni z kostki betonowej na tej ulicy. Opracowanie dokumentacji łącznika ul. Kenara z ul. Konopnickiej. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich realizuje łącznik obwodnicy z rondem Beksińskiego. Projektowana droga łączy ul. Płowiecką i ul. Drzymały z budowanym łącznikiem oraz z ul. Konopnickiej. Bardzo pilną inwestycją jest przebudowa mostu w ciągu ul. Głowackiego – wartość inwestycji to 300 tys. zł.

Burmistrz, tak jak i na poprzednim spotkaniu z mieszkańcami dzielnicy Błonie, przedstawił informacje dotyczące poszerzenia miasta Sanoka.

Mieszkańcy pytają

Mieszkańcy zwrócili uwagę na różne kwestie, które bezpośrednio wiążą się z codziennym funkcjonowaniem w centrum miasta. Według nich należy z większą starannością zająć się o turystyczny aspekt naszego miasta. Kwestie drogowe, kanalizacyjne, zagospodarowanie przestrzenne to problemy, które pojawiają się na każdym spotkaniu. Wszelkie uwagi, wnioski, które zostały zgłoszone przez mieszkańców, zostały odnotowane przez pracowników urzędu i będą analizowane.

dcz

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sanoku

„Wsparcie Swego od Swojego”

To akcja, w którą włączyło się wiele instytucji, osób prywatnych, szkół oraz przedsiębiorców. Koordynatorem przedsięwzięcia był Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sanoku. Dzięki wspólnemu wysiłkowi 90 seniorów otrzymało konkretną i przydatną pomoc.

31 stycznia zakończono realizację trzymiesięcznego projektu socjalnego „Wsparcie Swego od Swojego”. Projekt realizowany był przez pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sanoku przy dużej współpracy sanockich szkół. Celem tego projektu była pomoc najbardziej potrzebującym seniorom, którzy nie byli w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb bytowych. Projekt przyniósł wiele pozytywnych skutków. Uczniom szkół udało się zebrać dużo artykułów spożywczych, pielęgna-

cyjnych i chemii gospodarczej. Około 3500 sztuk. Zadaniem MOPS-u było to wszystko zgromadzić w jednym miejscu, posegregować, a następnie zrobić paczki i przy pomocy wszystkich pracowników socjalnych rozwieźć do wybranych seniorów.

W akcję włączyły się sanockie szkoły: SP nr 1, SP nr 2, SP nr 4, SP nr 8, SP nr 9, ZS nr 1, ZS nr 2, ZS nr 3, ZS nr 5, Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka, Medyczna Szkoła Policealna, a także SP w Srogowie oraz prywatne osoby.

dcz



Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

35. Podkarpacki Konkurs Kartonowych i Plastikowych Modeli Redukcyjnych



W Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek” w Sanoku 12 lutego zakończyła się wystawa i konkurs modelarski. Podkarpacki Konkurs Kartonowych i Plastikowych Modeli Redukcyjnych jest, w swojej dziedzinie, jednym z trzech najdłuższych trwających konkursów w Polsce. W konkursie wzięło udział siedemdziesięciu czterech wykonawców z różnych stron Polski, którzy zaprezentowali trzysta dwa modele. Poniżej prezentujemy wyniki kategorii, w których na podium uplasowali się sanoczanin. Pełne wyniki wszystkich kategorii można prześledzić na naszej stronie internetowej.

ew

Wyniki kategorii, w których wśród pierwszej trójki znaleźli się sanoczanin

SAMOLOTY WIELOSILNIKOWE KARTON SENIOER

1.NR 265 KUŹDZAŁ ANDRZEJ MIELEC

2.NR 203 BURAS WOJCIECH SANOK

OKRĘTY KARTON JUNIOR+MŁODZIK

1.NR 209 FINIK KAROL SANOK

2.NR 239 BŁAŻEWICZ MICHAŁ PRZEMYŚL

3.NR 76 MAGA PATRYK BESTWIN

OKRĘTY KARTON SENIOR

1.NR 71 FUCZEK ŁUKASZ OŚWIEMCİM

2.NR 208 FINIK MACIEJ SANOK

3.NR 236 SZPIECH FILIP NOZDRZEC

OKRĘTY PLASIK SENIOR+MŁODZIK

1.NR 235 TURZYNIECKI PRZEMYSŁAW SANOK

2.NR 112 SIOMA LENA RZESZÓW

3.NR 186 PIETRYKA ARTUR PRZYSIETNICA

AUTORSKA RECENZJA

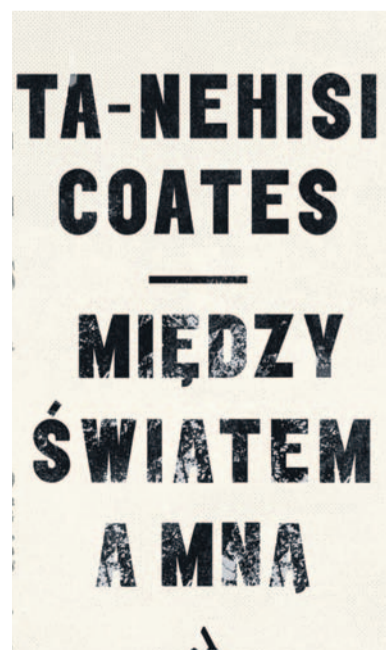
„Między światem a mną” Ta-Nehisi Coates

Nierzadko słyszy się w mediach o eskalacji przemocy wobec młodzieży i osób dorosłych tylko z powodu koloru skóry. Black Lives Matter wzięło się nie bez powodu. Jest to skutek daleko idącej niesprawiedliwości, uprowadzeń, brutalnych zachowań, śmierci lub morderstw z powodu rasizmu. Przemoc nigdy nie jest traktowana jako coś więcej niż nieunikniona siła natury, taka jak huragan.

„Między światem a mną” to przejmujący list Coatesa do jego piętnastoletniego syna, który próbuje pogodzić się z tym, w jakim świecie jego dziecko dorasta. Nie jest to przyjemny ani wyolbrzymiony apel. Przede wszystkim nie znajdujemy w nim ostrożnej dyplomacji rasowej czy cenzury. To po prostu szczery, surowy i bolesny list ojca do syna, który ma w sobie ogrom zmartwień, złości, frustracji oraz strachu o jego przyszłość.

Szczególnie interesujący był fragment o edukacji, tak jak autor ją widział i doświadczał. Myślę, że to bardzo wymowne i jasno pokazuje, że rolą szkół było utrzymanie białej supremacji. Sam autor mówi z doświadczenia, że jako czarnoskóry człowiek uczył się na lekcji historii

o tym, że głównym wkładem jego przodków było niewolnictwo. To bardzo przygnębiające w oczach Coatesa. Wolność, możliwości i edukacja to składniki bycia równymi obywatelami świata. Jeśli jednak nie można nawet zachować bezpieczeństwa ciała, to jaki jest pożytek z pogoni intelektualnych i gwarantowanych praw?



Wszyscy mamy tendencję do skłaniania się ku książkom, które odzwierciedlają nasze własne doświadczenia, ku postaciom, które wyglądają i zachowują się tak, jak my. A dlaczego mielibyśmy czytać książkę o Afroamerykanach? Sądzę, że warto wychodzić poza siebie, przebić bańkę, która i tak jest dosyć gruba. Coates nie udziela żadnych odpowiedzi, łatwych lub innych. Nie wierzy w wielką wizję równości i sprawiedliwości, ale oferuje swojemu synowi uczciwą ocenę własnego doświadczenia i ewoluujących myśli o Ameryce. To mocny cios, skłaniający do refleksji o nas ludziach całego świata i o tym, jak chcemy, żeby wyglądał w przyszłości. Bo przecież te problemy nie znikną. Będą tylko bardziej naglące. Polecam!

Mariola P.

ZAADOPTUJ ZWIERZAKA

Karmel



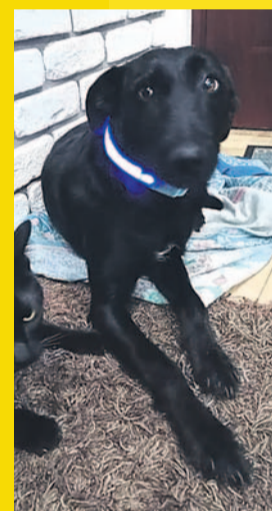
Karmelka poznaliście Państwo w ubiegłym tygodniu. Ponawiamy prośbę o domek dla tego pieska, ponieważ potrzebuje go natychmiast. Po wizycie u weterynarza okazało się, że piesek ma nielezione zapalenie dróg moczowych oraz kamienie w pęcherzu. Wieloletnie życie przy budzie i zła dieta przyczyniły się do tego. Karmelek potrzebuje domku, by mógł poznać życie w ciepłe. Jest wesołym, energicznym pieskiem. Lubi towarzystwo innych zwierzątek (kotów też). Jest zaszczepiony. Domek potrzebny na wczoraj!

Telefon w sprawie adopcji: 695 273 839

Zara

Pomimo ogłoszeń mała Zara nie skradła nikomu serca. Sunia ma trochę ponad 2 lata. Przebywa w domu tymczasowym, gdzie nauczyła się życia w domu. Jest bardzo spokojnym pieskiem, zachowuje czystość, jak widać towarzystwo kotów jej nie przeszkadza. Lubi kontakt z człowiekiem, wspólne spacerki, ale także wylegiwanie na kanapie. Zara jest podopieczną STOnZ w Sanoku.

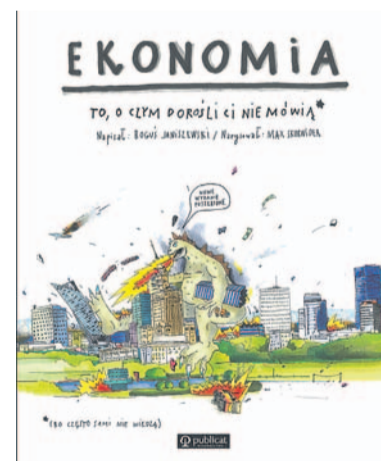
Telefon w sprawie adopcji: 793 160 873 lub 504 021 386



„Ekonomia. To o czym dorośli Ci nie mówią” Boguś Janiszewski, Max Skorwider

W domowych bibliotekach możemy znaleźć książki, które pięknie prezentują się na półce, sugerujące, że właściciel posiada dobry gust czytelnicy. Inną kwestią jest przeczytanie owych eksponatów. Są też pozycje, które nie mają własnego miejsca, wynika to z ciągłego ich używania. Dlatego możemy spotkać je na dywanie, parapecie, w łóżku jak i pod nim. Jedną z takich pozycji w moim domu jest „Ekonomia. To o czym dorośli Ci nie mówią.” Książka jest skierowana do młodego czytelnika od około dziesięciu lat do stu i więcej. Wyjaśnia podstawowe zagadnienia z ekonomii.

Na początku otrzymujemy informacje dot. tego, skąd się biorą pieniądze, jak nimi zarządzać, czym jest budżet domowy, po co są banki. „Ekonomia.” została podzielona na następujące rozdziały: pieniądze, podatki, budżet domowy, budżet państwa, gospodarka, bank i moja firma. Informacje są przedstawione w bardzo przystępnej formie, za pomocą rysunków i śmiesznych dialogów, dzięki temu nie nudzą młodego czytelnika. Ta pozycja posiada same zalety. Dzieci zdecydowanie



spojrzą inaczej na domowe wydatki, zrozumieją, dlaczego rodzice posiadają tyle i tylko tyle pieniędzy i nie mogą sobie wybrać więcej z banku czy też coś kupić, przecież „wystarczy przyłożyć kartę”.

„Ekonomia” jest idealna dla młodych odkrywców świata, którzy chcą zrozumieć zagadnienia finansowe jak i dorosłych. Polecam na prezent komunikacyjny tę i inne pozycje z serii: „To, o czym Ci dorośli nie mówią”.

Renata

Cena wolności

Chrześcijańscy niewolnicy w Pakistanie

Mamy dwudziesty pierwszy wiek. Żyjemy w wolnym kraju. Niewolnictwo kojarzy nam się z zamierzchłymi czasami i większość z nas uważa, że obecnie ono nie występuje. Nic bardziej mylnego. W niektórych krajach ten proceder, choć oficjalnie negowany, nadal trwa. Taka sytuacja jest w Pakistanie. Rafał Gużkowski, dyrektor sanockiego MOPS i Nina Dąbrówka, pracująca w Urzędzie Gminy Bukowsko, zainteresowali się procederem niewolnictwa. Postanowili wybrać się do Pakistanu celem wykupienia z niewoli chrześcijańskiej rodziny. Pomysł zrodził się również z chęci nagrania materiału dokumentalnego na temat współczesnego niewolnictwa. Zaprosiliśmy ich do redakcji, by opowiedzieli o wrażeniach, jakie wywarł na nich Pakistan i ludzie tam mieszkający.

– Oficjalną religią w Pakistanie jest Islam. Chrześcijaństwo stanowi niewielki procent społeczności. W większości chrześcijanie są ubogimi osobami. Mimo ubóstwa, chrześcijanie trzymają się razem. Tam naprawdę da się wyczuć przyjaźń i wspólnotę tych ludzi. Jest ich mało i trzymają się blisko siebie – opowiada Nina.

W Pakistanie oficjalną religią jest Islam. Hindusów i chrześcijan żyje tam znikomy odsetek. Według organizacji zajmujących się prawami człowieka, pakistańskie prawa dotyczące bluźnierstwa są często wykorzystywane do ścigania ludzi zmarginalizowanych, w tym członków mniejszości religijnych, w tym chrześcijan i Ahmadi, a także muzułmanów należących do sekt mniejszościowych, takich jak szyici. Prześladowanie to jedno, ale dochodzi również do zniewalania chrześcijan.

Na czym polega współczesne niewolnictwo?

Służba zdrowia jest w Pakistanie płatna. Kiedy ktoś z rodziny zachoruje, często szybko zjawia się ktoś, kto oferuje pożyczkę na leczenie i lekarstwa. Podpisywana jest wtedy umowa, że dana rodzina jeżeli nie spłaci długu w wyznaczonym czasie, odpracuje to. Jak można się domyślić do spłaty długu dochodzi bardzo rzadko. Rodzina która nie spłaciła długu, zabierana

jest do pracy przy produkcji cegieł. Cegły są wyrabiane ręcznie. Takich fabryk jest mnóstwo na terenie całego kraju. We wszystkich pracują niewolnicy, których całym życiem jest tylko praca, nie wolno im się oddalać od fabryki. Ucieczka może być karana śmiercią. Właścicielami ceglarni są wysoko postawieni muzułmanie. Oficjalnie jest to nielegalne, istnieje społeczne przyzwolenie na niewolnictwo.

– Taki dług to często kwota nawet nie przekraczająca 500 dolarów. Robotnicy zarabiają około trzech dolarów dziennie. Łatwo policzyć, że muszą bardzo długo pracować, by ten dług odrobić. Pracują całe rodziny. Dzień pracy trwa 12-13 godzin. Dzieci już nawet czteroletnie są pracownikami. Może robią to nieco nieudolnie, ale muszą pracować. Często się dzieje tak, że jeśli niewolnik np. złamie nogę, taniej wychodzi go zabić. Brutalność jest tam na porządku dziennym. – relacjonuje Rafał.

Długi są dziedziczne. Niektóre rodziny od pokoleń są niewolnikami. Niewolnicy nie dostają wynagrodzenia, a często też pożywienia. Ciepły posiłek to rzadkość. Mieszkają w fatalnych warunkach. Miejsca gdzie śpią, nie można nawet nazwać domami. Często są to ściany z trzech stron, tkanina z czwartej, bez dachu.



Chciałbym, aby każde ludzkie życie było czystą, przejrzystą wolnością

Simone de Beauvoir

Są to mini izdebki, gdzie funkcjonują całe rodziny. Nocami jest tam bardzo zimno.

– Jako goście rodziny pastora, mieszkaliśmy w ich domu. W nocy mama, jej córki, synowa – wszystkie spały w jednym łóżku. W domu nie ma wody, o łazience nie wspomnę. W ogóle w Pakistanie ciężko jest z wodą zdatną do picia – mówi Rafał.

– Wraz z zachodnią cywilizacją, nie przyszła do nich kultura. Śmieci wyrzucają na ulice. Nikt tam nie myśli o ziemi jako planecie. Wszędzie jest brudno i czuć smród. Wody, rzeki są brudne, zanieczyszczone. Domy wolnych ludzi są ciut lepsze, ale baraki dla niewolników są nie do opisania – opowiada Nina.

Oczywiście w Pakistanie są markety, ale dostępne dla elit. Codziennym widokiem jest też człowiek przed sklepem, pilnujący wejścia z bronią palną w rękę.

A co ze szkołami? Są, ale zupełnie inne niż te, do których my jesteśmy przyzwyczajeni. Dzieci siedzą na wolnym powietrzu, a nauczyciel referuje temat. Dzieci niewolników nie uczą się w ogóle, są przyuczane tylko do wyrobu cegieł, nie znają innego świata.

Jak wyglądało wykupienie rodziny?

– Złożyliśmy się na potrzebną kwotę i nasz przewodnik, pastor poszedł dokonać transakcji. Musieliśmy czekać w aucie, z człowiekiem – ochroniarzem, który został wynajęty. Ja jako kobieta nie mogłam iść, bo to by było dla nich uwłaczające. Uwłaczające dla nich byłoby robienie interesu z białym człowiekiem. Rodzina miała godzinę na spakowanie się. Podjechał wóz, wsiedli

i odjechali. Nam kazali szybko uciekać z miejsca, gdzie znajdowała się fabryka – opowiada Nina.

Rodzina, która została wykupiona, w niewoli była od pięciu lat. Synowie mają po kilkanaście lat i ich marzeniem było wrócić do szkoły. Nina, Rafał i ich znajomi zbierają środki, by kupić fabrykę cegieł, do której takie wykupione rodziny mogłyby przybyć i pracować w normalnych warunkach za normalną stawkę. Takich niewolników w Pakistanie jest około dwa miliony. Nina i Rafał szukają organizacji, która zajmowałaby się tylko wykupem takich rodzin na stałe. Przygotowywany jest reportaż filmowy, dokumentujący ich wizytę w Pakistanie.

– Chrześcijaństwo czują się tam osamotnieni. Muzułmanie mają wsparcie od siebie nawzajem, od muzułmanów z innych krajów. Jako uprzywilejowani mają większe możliwości. Chrześcijaństwo są tam pozostawieni sami sobie. Są zastraszeni i w większości bardzo ubodzy. Nikt z zewnątrz się nimi nie interesuje, to przykre – dodaje na koniec Nina.

Mamy nadzieję, że uda się uratować więcej takich rodzin jak ta, której pomogli Nina i Rafał.

Edyta Wilk



LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

Kupię

■ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

■ Działkę, las w Bieszczadach lub nad Soliną, tel. 600 033 733

AUTO-MOTO

Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 602 476 137

■ Stary motocykl, może być do remontu, tel. 536 315 258

■ Przyczepkę samochodową lub ciągnik rolniczy, tel. 536 315 258

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Apteki pełniące dyżury
Od 14.02.2022 r. do 21.02.2022 r.
Apteka Malwa,
ul. Kościuszki 27

Od 21.02.2022 r. do 28.02.2022 r.
Apteka Społeczna na Kościuszki
ul. Kościuszki 10

**DYŻURY
W RADZIE MIASTA**

24 lutego 2022 r.
(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radna
Bogusława Małek
w godz. 17.00–18.00

TYGODNIK SANOCKI

TEL 13 46 316 34

Podmiot Leczniczy
wpisany do rejestru pod nr księgi 000000188088
MD Multi Diagnostica **PROFESSIONAL**
tel. 12 358-42-58

OSTEOPOROZA
Badanie densytometryczne
• z KREGOSŁUPĄ LEDŹWIOWEGO
• z SZYJKI KOŚCI UDOWEJ

Pracownia posiada System Zarządzania Jakością
GWARANTUJEMY ZAUFANIE

04 marzec 2022
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji
ul. Królowej Bony 4
Sanok
Zapisy tel. 512-351-600
CENA 45 zł
ZAPRASZAMY

Zagórz, 18.02.2022

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w Gminie Zagórz o nazwie „ŁUKOWE-II” oraz przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 1 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Zagórz Uchwały Nr XXXVI/272/2021 z dnia 30 listopada 2021 roku o przystąpieniu do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w Gminie Zagórz o nazwie „ŁUKOWE-II”. Przedmiotem Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w Gminie Zagórz o nazwie „ŁUKOWE-II” jest obszar o pow. ok. 79,50ha, teren działek położonych w obrębie ewidencyjnym Łukowe, ograniczony od północy działką nr 425 oraz kompleksem leśnym i gruntami rolnymi, od wschodu drogą powiatową relacji Tarnawa Dolna – Kalnica oraz terenami zabudowy mieszkaniowej, od południa – kompleksem leśnym oraz gruntami rolnymi, od zachodu – kompleksem leśnym. Sporządzenie planu miejscowego dla w/w obszaru podyktowane jest zamiarem utrzymania terenów chronionych zgodnie z zapisami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 pkt. 1, art. 51 ust. 1 orz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji planu miejscowego, obejmującej w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko. Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej i Urzędzie Miasta i Gminy Zagórz: ul. 3 Maja 2, 38-540 Zagórz i można się z nią zapoznać w godzinach pracy Urzędu. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta i Gminy Zagórz, w tym ustnie do protokołu, pocztą na adres ul. 3 Maja 2, 38-540 Zagórz lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. 2021 r., poz. 1797 ze zm.), na adres: urząd@zagorz.pl w terminie do 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz.

Kluczowa informacyjna

1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Zagórz, ul. 3 Maja 2 38-540 Zagórz.
2. W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych – email: iod@zagorz.pl lub pisemnie na adres urzędu.
3. Dane osobowe przetwarzane będą do celu realizacji zadań publicznych określonych przepisami prawa, tj. sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w Gminie Zagórz o nazwie „ŁUKOWE-II” i będą udostępniane podmiotowi odpowiedzialnemu za wykonanie ww. zadania publicznego.
4. Dane osobowe przechowywane będą do czasu realizacji obowiązku wynikającego z przepisów prawa ustawowego lub prawa miejscowego lub do czasu realizacji określonego zadania/projektu.
5. Klient posiada prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
6. Klient ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego obecnie do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna, że przetwarzanie danych osobowych dotyczących Klienta narusza przepisy ochronnych danych osobowych.
7. Podawanie danych osobowych w zakresie wymaganym obowiązującymi przepisami prawa jest obowiązkowe. W pozostałych przypadkach podawanie danych osobowych ma charakter dobrowolny.
8. Dane osobowe nie będą profilowane.
9. Administrator nie ma zamiaru przekazywać danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Starostwo Powiatowe w Sanoku

informuje, iż na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 945) na terenie powiatu sanockiego prowadzone są trzy punkty nieodpłatnej pomocy prawnej oraz jeden punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, których numery, lokalizację oraz godziny otwarcia określa poniższa tabela:

Rodzaj punktu	Numer punktu	Lokalizacja	Dni i godziny otwarcia
Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej	1.	Starostwo Powiatowe w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, pokój nr 48	poniedziałek – piątek 15.45 – 19.45
Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej	2.	1. Ochotnicza Straż Pożarna w Zarszynie, ul. Bieszczadzka 98, 38-530 Zarszyn	poniedziałek i czwartek 8.00 – 12.00
		2. Urząd Gminy w Bukowsku 38-505 Bukowsko 290	wtorek 11.00 – 15.00
		3. Ochotnicza Straż Pożarna w Kostarowcach, Kostarowce 224, 38-507 Jurówce	środa 13.00 -17.00
		4. Budynek przy ul. Kolejowej 54, 38-524 Besko	piątek 9.00 – 13.00
Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej	3.	1. Urząd Miasta i Gminy w Zagórz, ul. 3 Maja 2, 38-540 Zagórz	poniedziałek, środa i piątek 8.00 – 12.00
		2. Urząd Gminy w Tyrawie Wołoskiej, 38-535 Tyrawa Wołoska 175	wtorek 11.30 – 15.30
		3. Rzepedzki Ośrodek Kultury 38-542 Rzepedź 19A	czwartek 11.00 – 15.00
Punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego	4.	Starostwo Powiatowe w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, pokój nr 44	poniedziałek – piątek 15.45 – 19.45

Z porad może skorzystać każda osoba fizyczna, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniająca innych osób w ciągu ostatniego roku, która złoży stosowne oświadczenie. Pomoc udzielana osobie fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą stanowi pomoc de minimis. Podmiot ubiegający się o taką pomoc przedstawia przed jej udzieleniem wymagane dokumenty.

Zapisy do punktów prowadzone są od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30 pod numerem telefonu 13 46 52 939 oraz za pośrednictwem strony internetowej <https://np.ms.gov.pl/zapisy>. Dla osób mających problemy w komunikowaniu się istnieje możliwość umówienia terminu wizyty drogą elektroniczną, pod adresem e-mail: npp@powiat-sanok.pl.

Osobom ze znaczną niepełnosprawnością ruchową, które nie mogą stawić się w punkcie osobiście, oraz osobom doświadczającym trudności w komunikowaniu się, o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (Dz. U. z 2017 r. poz. 1824), może być udzielana nieodpłatna pomoc prawna lub świadczone nieodpłatne poradnictwo obywatelskie, także poza punktem albo za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość.

Szczegółowe informacje dotyczące funkcjonowania punktów nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, w szczególności w okresie pandemii, oraz dyżurów specjalistycznych dostępne są pod numerem telefonu 13 46 52 939 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://powiat-sanok.pl/bip/> w zakładce nieodpłatna pomoc prawna, poradnictwo obywatelskie i mediacja.

Ponadto w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku, na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku oraz pod adresem <https://powiat-sanok.pl/bip/> w zakładce nieodpłatna pomoc prawna, poradnictwo obywatelskie i mediacja dostępna jest lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa dostępnego dla mieszkańców powiatu sanockiego, obejmująca poradnictwo rodzinne, psychologiczne, pedagogiczne, z zakresu pomocy społecznej, w sprawie rozwiązywania problemów alkoholowych i innych uzależnień, w sprawie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w ramach interwencji kryzysowej, dla bezrobotnych, dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, a także z zakresu praw konsumentów, praw dziecka, praw pacjenta, ubezpieczeń społecznych, prawa pracy, prawa podatkowego, dla osób w sporze z podmiotami rynku finansowego.

TYGODNIK SANOCKI
Jesteśmy dla Was
od 1991 roku



Sanok zimową stolicą pianistyki

Międzynarodowe FORUM PIANISTYCZNE „Bieszczady bez granic” ponownie zagościło na Podkarpaciu. Jak co roku, Sanok stał się zimową stolicą pianistyki. Od 5 do 14 lutego deski SDK rozbrzmiewały hipnotyzującymi dźwiękami fortepianów. Forum dysponowało prawie 20 instrumentami najwyższej klasy. Większość koncertów była transmitowana online, co pozwoliło śledzić występy słuchaczom z całego świata. Sanok gościł ok. 200 młodych pianistów, umożliwiając im prezentację swoich umiejętności i koncertowania z orkiestrą, a także wykorzystanie wiedzy blisko trzydziestu mistrzów fortepianu. Prowadzone zajęcia łączyły w sobie szeroki zakres wiedzy specjalistycznej, psychologii z praktyką estradową, a także możliwość uczestnictwa w warsztatach muzycznych i zajęciach zdrowotnych.

Koncert inaugurujący XI Mistrzowską Szkołę Pedagogiki Fortepianowej odbył się 5 lutego, podczas którego przed zgromadzoną publicznością na sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Sanoku wystąpił wybitny duet fortepianowy „Książek Piano Duo” – Złoty Parnas 2010 i zdobywca I nagrody w kategorii zespoły kameralne II Międzynarodowego Konkursu Muzyki Polskiej im. Stanisława Moniuszki w Rzeszowie oraz zdobywca Grand Prix Międzynarodowego Konkursu do lat 13 „Młody Wirtuoz”.

Jednak „prawdziwe show” rozpoczęło się 6 lutego, gdzie podczas gali inaugurującej XVII Międzynarodowe Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic” można było na żywo wysłuchać Ewę Gevorgyan, tegoroczną laureatkę nagrody publiczności na XVIII Konkursie Fryderyka Chopina w Warszawie. Zachwyciła ona publiczność nie tylko urodą, ale przede wszystkim talentem i wrażliwością muzyczną. Kolejnego dnia wystąpił portugalski zespół Still Life: Joao Silva & Margherita Abita, który zaprezentował interesujące połączenie wokalu, elektroniki i skrzypiec. Organizatorzy zapewniali, iż ich występ tworzy magnetyczną atmosferę, w której ożywają proste melodie o czystych znaczeniach i emocjach i tak też było. Teksty piosenek nawiązują do natury i pierwotnych emocji, a ich celem jest dzielenie się pełnym nadziei przesłaniem, zawartym w wyrażeniu „Still Life”. Warto podkreślić, iż artyści przyjechali na jeden jedyny koncert w Sanoku dzięki partnerskiej współpracy z PGNiG, co z pewnością

Sanok gościł ok. 200 młodych pianistów, umożliwiając im prezentację swoich umiejętności i koncertowania z orkiestrą, a także wykorzystanie wiedzy blisko trzydziestu mistrzów fortepianu.

dodało koncertowi unikatową wagę, a odbiorcom niezapomniane wrażenia.

8 lutego wystąpił młody kompozytor Elisey Mysin, przez cały świat nazywany cudownym dzieckiem, z muzyczną dojrzałością wykraczającą poza jego wiek, a także Natalia Trull, srebrna medalistka Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie. Koncerty z jej udziałem cieszą się ogromnym zainteresowaniem na całym świecie, a sama Natalia wykształciła wiele muzycznych talentów, a wśród nich Ewę Gevorgyan i Eliseya Mysina.

Nieodłącznym już elementem Forum jest koncert pod hasłem „Forum Miastu”, tym razem widownia mogła wysłuchać legendarną grupę „Accantus” w składzie Kasia Mazur (piano), Natalia Piotrowska-Paciorek, Sylwia Przetak, Paweł Skiba, Adrian Wiśniewski. SDK rozbrzmiał piosenkami z repertuaru musicalowo-filmowego.

W czwartek odbył się koncert dyrygentury dla pianistów z maestro Bogdanem Olędzkim na czele, a następnie przy udziale Orkiestry Kameralnej Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Michała Szymanowskiego odbył się benefit 85-lecia Narodowego Artysty Rosji legendarnego Mikhaila Voskresenskigo, czołowego rosyjskiego pianisty, wybitnego pianisty, spod którego skrzydeł wyszła m.in. Natalia Trull, zaprezentował on koncert Fryderyka Chopina.

Na zakończenie, 11 lutego podczas Gali Finałowej, ostatni w tej edycji koncert został poświęcony 250-leciu urodzin Beethovena. Swoje umiejętności zaprezentowała Lwowska Orkiestra Kameralna „Akademia” pod dyr. Igora Pylatyuka przy udziale solistów. Jako pierwszy zespół tego typu na Ukrainie i już od ponad pół wieku pozostaje ozdobą swojej alma mater. Jest także zespołem szanowanym i docenianym poza granicami Lwowa, który stale koncertuje i bierze udział w rozmaitych imprezach artystycznych.

XVII Międzynarodowe Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic” zakończyło się. Organizatorzy podziękowali publiczności, a także sponsorom, wyrażając nadzieję, że za rok spotkają się ponownie podczas XVIII edycji.



PTTK Oddział „Ziemia Sanocka”

Odkrywamy Stary Sącz z PTTK



Czasem to co piękne, a zarazem nieodkryte, często mamy na wyciągnięcie ręki. Przekonali się o tym uczestnicy wycieczki do Starego Sącza. Grupa z Sanoka, Krosna i Jasła miała okazję poznać to urokliwe miasteczko dzięki dwójce przewodników Jagodie oraz Andrzejowi.

Słoneczna aura sprzyjała pieszym wędrowkom i zachęcała do zwiedzania. PTTK Oddział „Ziemia Sanocka” organizuje wycieczki, dzięki którym możemy poznać ciekawe i magiczne zakątki Polski. W niedzielę, 13 lutego, grupa turystów z Sanoka, Krosna i Jasła wybrała się na wycieczkę do Starego Sącza, którą poprowadził znakomity duet przewodników Jagoda Borek oraz Andrzej Pieszczoł. Turysty wycieczkę rozpoczęli od zwiedzenia muzeum regionalnego, gdzie obejrzeli kilka wystaw: „Stary Sącz – historia

i kultura”, „Ada Sari – kariera i sława” oraz „Ksiądz Józef Tischner – życie i myśli”. Następnie grupa udała się do źródła św. Kingi, chętni mogli napelnić butelki cudowną wodą, która ma uzdrawiające właściwości. Wycieczkowicze podziwiali dobrze zachowaną basztę z XIII wieku, furtę klasztorną oraz fragment murów. Następnie turyści udali się do klasztoru Sióstr Klarysek, gdzie wysłuchali historii na temat tego miejsca od miejscowego kościelnego. Największe wrażenie zrobił na wszystkich spa-

cer po leśnym molo, gdzie znajduje się ścieżka w koronach drzew, do której prowadzi szklany pomost. Z tego miejsca grupa podziwiała piękne krajobrazy z widokiem na Beskid Sądecki. Ścieżka zaczyna się na szczycie Miejskiej Góry. Na dole wyposażona jest w hamaki, mostki, na górze 18 metrów nad poziomem gruntu jest szklana podłoga z niewielkim pomostem z widokiem na Stary Sącz. Pomost ma długość 218 m. Na tym odcinku została przedstawiona cała historia Starego Sącza.

dcz

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku

MBL zaprasza na kurs przewodnicki

„Zapraszamy do wzięcia udziału w kursie przewodników Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Spotkanie kwalifikacyjne odbędzie się 5 marca 2022 r. (sobota) o godzinie 9.00 na terenie Parku Etnograficznego ul. Rybickiego 3. Szczegółowe informacje w regulaminie i planie kursu oraz pod nr. tel. 668 016 136”

Kurs odbędzie się w dniach 5 marca – 3 kwietnia 2022 r. i obejmować będzie zagadnienia teoretyczne i praktyczne związane z oprowadzaniem po Parku Etnograficznym. Warunkiem zakwalifikowania na kurs jest ukończenie 16 roku życia, dobry stan zdrowia, wykształcenie średnie (co najmniej rozpoczęte), łatwość wypowiedzi, zainteresowanie historią regionalną i etnografią. Preferowane będą osoby z płynną znajomością języków obcych

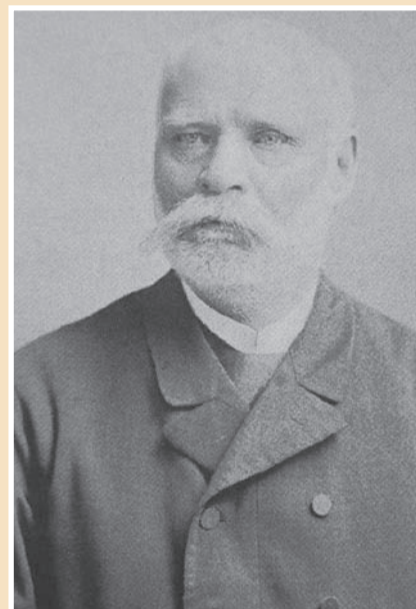
Zajęcia będą się odbywać w soboty i niedziele na terenie Parku Etnograficznego (skansen) ul. A. Rybickiego 3. Oplata za kurs wyniesie 200 zł. Ilość miejsc jest ograniczona.

mn

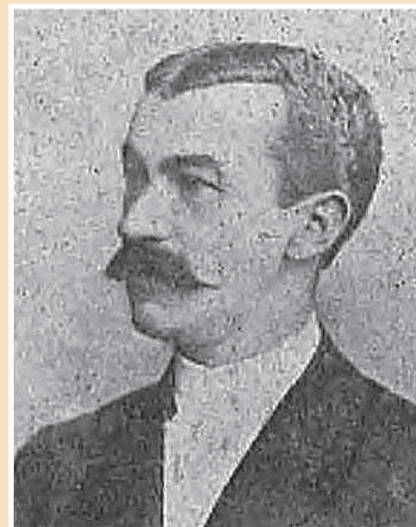
Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

Jak dawniej uchwalano lokalne budżety

W dawnej Galicji luty był najczęściej miesiącem, gdy samorzady lokalne uchwalaly swoje budżety. Sytuacja przy ich konstruowaniu niewiele odbiegała od czasów dzisiejszych. Przypomnijmy, jak wyglądało szacowanie gminnych przychodów i rozchodów na ziemi sanockiej na przełomie XIX i XX wieku.



Cyryl Ładyżyński – jeden z najlepiej ocenianych burmistrzów w historii Sanoka



Marszałek powiatu sanockiego Włodzimierz Truskolaski



Lokalne media interesowały się tajemniczą pożyczką udzieloną przez miasto byłemu burmistrzowi Erazmowi Łobaczewskiemu

Preliminarz budżetowy powiatu sanockiego uchwalony na sesji 20 lutego 1894 roku zakładał przychody Wydziału powiatowego w kwocie 11109 złotych przy wydatkach prawie 14 tysięcy. Jak planowano pokryć braki? Sięgnięciem głębiej do kieszeni podatników. Uchwalono bowiem 10-procentowy dodatek powiatowy do centralnych podatków bezpośrednich.

Inwestycje w drogi

Oddzielny budżet planowany był na zadania związane z utrzymaniem dróg powiatowych i gminnych. W tym akurat przypadku notowano niewielką nadwyżkę. Dochody z dróg wynosiły bowiem ponad 20,2 tys. złr, przy kosztach około 19,9 tys. O tym jak dużą wagę do należytego utrzymania traktów przywiązywano, świadczy notka w jednym z wydań „Gazety Sanockiej” – pierwszego tygodnika na tym terenie: „Baczną uwagę zwracał Wydział na sprawy budowy dróg gminnych, dokładając usilnych starań, by drogi były w należyłym stanie utrzymywane, obsadzone drzewami itd. W ogóle przestrzegał konserwacji. Usiłowania Wydziału w tym kierunku natrafiały jednak często na przeszkody i niechęć – zwrot jednak ku lepszemu jest widocznym. Jak w latach ubiegłych tak i w r. 1894 dołożył Wydział wszelkich starań, aby stan dróg w powiecie był dobrym, by drogi istniejące należycie utrzymywać, złe rekonstruować, by mosty drewniane zastępować systematycznie trwałymi murowanymi – a komunikację, która jest ważnym dodatkiem czynnikiem w przemyśle i gospodarstwie, uczynić łatwą, wygodną i bezpieczną.”

Skutki klęsk żywiołowych

Tak jak i teraz, w dużej mierze na samorządach spoczywało usuwanie skutków kataklizmów. W ostatniej dekadzie XIX wieku ziemi sanockiej mocno dały się we znaki katastrofalne powodzie. Po wylewach z 1893 roku przez kilka kolejnych lat musiano wydatkować duże kwoty na odbudowę zniszczonej infrastruktury. Lokalne władze nie były w stanie same podjąć temu zadaniu, więc sięgano po środki – dzisiaj nazwalibyśmy je – zewnętrzne lub też po prostu po pożyczki bankowe.

Tylko w 1894 roku na zabezpieczenia brzegów rzek, odbudowę dróg, mostów, stworzenie kanałów wydatkowano ponad 26 tysięcy złotych reńskich, najwięcej pochłonęły prace przy drogach Sanok-Mrzygłód, Sanok-Bukowsko i Pisarowce-Szczawne. Na pomoc dla powozian zaciągnięto w Wydziale krajowym (galicyjskim rządzie) nieoprocentowaną pożyczkę 15 tysięcy złotych. Jakby mało było nieszczęść, okolice Sanoka zostały w połowie lat 90. XIX wieku dotknięte klęską nieurodzaju, co wymagało znów wzięcia w Banku krajowym kredytu w wysokości kolejnych 15 tysięcy złotych.



Podejrzenia o niegospodarność

Powiat nadzorował w tamtych czasach finanse gmin. Jak utyskiwano w Wydziale powiatowym z gospodarowaniem publicznymi środkami źle bywało, nie tylko ze względu na ich skąpość. „Gazeta Sanocka” utyskiwała m.in.: „W ogóle lustracje przedsiębrane w roku 1892-94 wykazały, że gospodarka gminna w wielu gminach prowadzona jest w sposób niedołężny i niesumienne, zarząd obrotowym majątkiem jest wadliwy, a księgi kasowe źle prowadzone. W licznych nawet wypadkach majątek gminy został uszczuplony przez przywłaszczenie gruntów i wykarczowanie lasów gminnych na rzecz niesumiennej członków gminy”. Wydział mając na oku dobro ogólne obmyślił i przedsięwziął odpowiednie środki zaradcze w celu położenia tamy tym nieprawidłowościom i nadużyciom. To jednak napotykał na trudności ze strony naczelników i pisarzy gminnych bądź to z powodu tychże nieudolności i opieszałości, bądź to ze złej woli”.

O skali bałaganu i niegospodarności w sanockich samorządach świadczyć może fakt, że kontrole wykazały poważne uchybienia w dwóch gminach, zaś mniejsze w pięciu. Najgorsza sytuacja miała miejsce w Mrzygłodzie i Falejówce, gdzie naczelników karnie odwołano ze stanowisk i obciążono kosztami. W przypadku Mrzygłodu władze powiatowe poszły jeszcze dalej, uznając za winną sytuację całą radę gminną i wnioskując o jej odwołanie.

Pytanie – na co idą publiczne pieniądze – żywo interesowało miejscowych dziennikarzy. Oczekiwano przede wszystkim finansowania inwestycji ułatwiających życie mieszkańcom. Gdy trzeba było, chwalono rajców i władze lokalne, gdy te jednak na to „zasłużyły” ganiono. W lutym 1895 roku „Gazeta Sanocka” z uznaniem, ale i odrobiną konstruktywnej krytyki, donosiła chociażby o wierceniach studni w „poszukiwaniu za dobrą wodą do picia” na sanockim rynku. Reporter tygodnika donosił (pisownia oryginalna): „Dawniejszą studnię, głęboką na 28 metrów pogłębić w skale jeszcze o 24 metry – cała więc głębokość wynosi obecnie 52 metry, czyli sięga o 10 metrów niżej poziomu Sanu pod górą zamkową. Woda ma posiadać wcale dobry smak pomimo, że jeszcze się nie z czyściła i zapowiada się obficie, bo dochodzi w otwarte do 36 metrów wysokości. Będzie to niemałą zasługą naszej reprezentacji gminnej, jeśli w istocie studnia ta dostarczy mieszkańcom Sanoka dobrej i obfitej wody do picia, której wielki brak zawsze boleśnie dał się odczuwać. Ale... jest i tu ale..., a mianowicie dłaczego nie wiercono szerszego otworu, w której możnaby było wpuścić dwie rury dla założenia pompy ssąco-tłoczącej, funkcjonującej za pomocą systemu korbowego, który to system dostarczyłby w razie pożaru obfitego strumienia do sikawek”.

Sprawa studni i zapewnienia odpowiedniego poboru wody stała się istotną w związku z kolejnym pożarem, jaki dotknął miasto. Lokalna gazeta apelowała wówczas do władz, by nie oszczędzać na miejscowej straży pożarnej, liczącej wówczas ledwie kilkunastu członków i zainwestować w wydajne ujęcia wody.

„Gazeta Sanocka”, która w 1904 roku wznowiła działalność po kilkuletniej przerwie, znów uważnie obserwowała, co dzieje się z powiatowymi finansami. O ile z entuzjazmem wręcz przyjęła fakt o nieszczędzeniu niemałych środków na leśnika mającego odpowiadać za 14 tysięcy morgów (prawie 8,5 tys. ha) samorządowych lasów, wspieranie lokalnego sadownictwa i pensje dla lekarzy okręgowych w Rymanowie i Jaśliskach i Mrzygłodzie, o tyle zdumienie redaktora pisma wzbudził niepozorny zapis w budżecie dotyczący zwrotu od spadkobierców byłego burmistrza Erazma Łobaczewskiego zaciągniętej dziesięć lat wcześniej pożyczki. Dzisiaj sprawą zajęłyby się pewnie odpowiednie służby, dopatrując się w działaniach władz miejskich co najmniej naruszenia dyscypliny budżetowej, jeżeli nie finansowego przekrętu. Okazało się bowiem, że pożyczka została wówczas udzielona nie z funduszy własnych miasta (co nawet wtedy nie było dozwolone), ale środków na wsparcie ofiar powodzi. „Gazeta Sanocka” na swych łamach domagała się wyjaśnienia sprawy, jednocześnie wyrażając niepokój, czy pieniądze od rodziny byłego włodarza uda się odzyskać. Burmistrz Łobaczewski zmarł, pozostawiając po sobie ogromne długi.

Budżet miejski

Plan dochodów samego miasta Sanoka na 1895 rok sporządzony przez ówczesnego burmistrza Cyryla Ładyżyńskiego (niezwykle zasłużonego dla miasta, piastującego swą funkcję ćwierć wieku aż do śmierci przy pracy w 1897 roku) przewidywał kwotę prawie 115 tysięcy złotych i przewidywał nawet niewielką nadwyżkę. Miasto czerpało zyski zwłaszcza ze swego majątku, m.in. dzierżawy folwarku w Posadzie Olchowskiej, sprzedaży drewna z lasu miejskiego, czynszów z kamienic miejskich. Duży udział w dochodach miały opłaty propinacyjne (zezwolenia na handel alkoholem) i dzierżawa budynków na cele wojskowe. Sanok czerpał korzyści także z urzędowych opłat za... oględziny zmarłych, oględziny (prawdopodobnie chodziło o badania weterynaryjne) bydła rzeźnego, za... nadawanie obywatelstwa, „z psów” oraz „z gnoju i śmiecia” (a więc pewnie za wywóz nieczystości).

Na co szły publiczne pieniądze w Sanoku pod koniec XIX wieku? Procentowo nie różniły się chyba wiele od obecnych. Najbardziej kosztowne było utrzymanie samego magistratu z urzędnikami, utrzymanie miejskich realności i opłacenie podatków centralnych, utrzymanie szkół, finansowanie policji miejskiej

Panorama Sanoka od strony południowo-wschodniej. Czas wykonania: ok. 1900 r. W centrum kamienica (jasna elewacja) na rogu dzisiejszych ulic Jagiellońskiej i Podgórze, wybudowana ok. 1887 r. przez inż. Stoja – zięcia Walentego Lipińskiego. Przed kamienicą nieistniejące już zabudowania rodziny Beksińskich. Przy lewej krawędzi fotografii większy fragment budynku Szpitala Powszechnego. Zwraca uwagę szereg budynków dziś w większości już nieistniejących. Kościół parafialny – jeszcze bez dwóch wież, które wybudowano w latach 1901-1906. Kościół oo. Franciszkanów posiada już wyższą wieżę – została podniesiona w 1895 r. Z lewej strony zabudowań klasztornych widoczny już budynek synagogi „Jad Charuzim” – została wzniesiona w 1897 r. Z prawej strony widoczne jest również nieistniejące już skrzydło sanockiego zamku, zaś z lewej jeszcze niezadrzewiona Góra Parkowa z kopcem Adama Mickiewicza na szczycie.

(składającej się z „inspektora policji, 10 policjantów i 2 stróżów nocnych”) i „policji zdrowia” – czyli lekarza miejskiego, weterynarza (i zastępców) oraz akuszerki. Pewne, aczkolwiek w stosunku do wysokości budżetu nieznaczne kwoty, pochłaniało wsparcie parafii rzymsko-katolickiej i unickiej, utrzymanie „pensjonariuszy” miejscowego aresztu czy też nowy (oddany w 1894 roku) cmentarz.

Struktura publicznych dochodów i wydatków w zasadzie wyglądała podobnie w kolejnych latach, aż do wybuchu I wojny światowej. W 1904 roku władze powiatowe, pod kierownictwem marszałka powiatu Włodzimierza Truskolaskiego przewidywały dochody na poziomie ponad 35 tysięcy złotych reńskich i niedobór w kwocie 117 koron, który miał być pokryty z oszczędności w niektórych punktach planowanego budżetu.

Ciekawostką jest, że po stronie wpływów całkiem sporą kwotę (prawie 3 tysiące koron) notowano z czynszów za wynajem mieszkań w oddanym niecałą dekadę wcześniej „domu powiatowym” (czyli siedzibie starostwa). Biorąc pod uwagę, że koszty jego utrzymania wynosiły niecałe 600 koron to okazuje się, że gmach urzędu przynosił realne i to niemałe zyski. Tradycyjnie lwiał część dochodów stanowiął jednak powiatowy, dwunastoprocentowy dodatek do podatków bezpośrednich, co przynosiło wpływy w wysokości ponad 26,5 tys. koron. Jedną trzecią budżetu pochłaniały z kolei „koszta reprezentacji i zarządu powiatowego”, spore kwoty wydatkowano też na oświatę, służbę zdrowia, utrzymanie dojazdów kolejowych w Sanoku, Rymanowie i Żalużu, wsparcie gniazd sokolich w Zagórze i Sanoku, a także na emerytury dla byłych, zasłużonych urzędników.

Z kalendarium podkarpackiej historii 18-24 lutego

Zmarli

18.02.1948 zmarł generał Bronisław Prugar-Ketling, absolwent sanockiego gimnazjum, żołnierz „Błękitnej Armii” gen. Hallera w czasie I wojny światowej. W kampanii wrześniowej dowódca 11 Karpackiej Dywizji Piechoty, uczestnik kampanii francuskiej. Po upadku Francji internowany w Szwajcarii.

19.02.1996 zmarł ksiądz Dominik Soltyś, wieloletni duszpasterz w podkarpackich parafiach. W latach 60. XX wieku, m.in. wikary w parafii w Zarszynie.

Wydarzyło się

18.02.1846 początek tzw. rabacji chłopskiej Jakuba Szeli. Do licznych występów dochodzi także na ziemi sanockiej. Zbuntowani chłopcy atakują m.in. oddziały szlacheckie mające wziąć udział w przygotowywanym powstaniu narodowym, później zwanym krakowskim.

19.02.1905 z inicjatywy Towarzystwa Szkoły Ludowej w Sanoku otwarto wypożyczalnię książek. Jej kierownikiem został Kajetan Golczewski, a zastępczynią Matylda Wasylewiczówna. Była to jedna z wielu podobnych placówek powołanych na terenie ziemi sanockiej przez TBL. Wypożyczalnie takie powstawały m.in. w Zagórze, Żalużu, Pakoszówce, Nowosielskach.

19.02.1945 powstaje sanocki oddział Stronnictwa Demokratycznego, będący kontynuacją przedwojennego Klubu Demokratycznego. Jego współtwórcami są m.in. prawnik, przez pewien czas burmistrz i wiceburmistrz Sanoka Józef Bubella oraz kierownik Muzeum Ziemi Sanockiej Stefan Stefański.

19.02.1990 Sanocka Fabryka Autobusów Autosan podejmuje decyzję o wycofaniu się z finansowania sportu. Wypowiedzenia otrzymują zatrudnieni przez lata na etatach w zakładach piłkarze i hokeiści Stali Sanok.

20.02.1957 posłami II kadencji na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zostali wybrani z okręgu sanockiego Andrzej Szczudlik (PZPR) – były działacz PPS i pierwszy powojenny starosta sanocki oraz Czesław Garbacik (ZSL) – rolnik, przez pewien czas przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku.

21.02.1846 w ramach zaplanowanego powstania, zwanego później krakowskim, trzy oddziały konspiratorów koncentrują się w punktach zbornych, by zgodnie z planami uderzyć na Sanok. Próba wzniesienia powstania na ziemi sanockiej kończy się fiaskiem z powodu wrogiej postawy chłopów i wydarzeń zwanych rabacją galicyjską. Wielu konspiratorów zostaje pojmanych i przekazanych władzom, kilkudziesięciu udaje się przebić na Węgry.

22.02.1999 Rada Gminy Tyrawa Wołoska podjęła uchwałę o powołaniu gimnazjum w Rakowej.

(sj)

Autor: jest wydawcą i redaktorem naczelnym czasopisma „Podkarpacka Historia”.

Kontakt: redakcja@podkarpackahistoria.pl

Fotografie: domena publiczna/wikipedia, Muzeum Historyczne w Sanoku

HOKEJ

Polska Hokej Liga

Z Zagłębiem bez rewanżu

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – CIARKO STS SANOK 5:2 (1:2, 2:0, 2:0)

Bramki: Nikiforow 2 (3, 29), Bernacki (40), Baszyrow (47), Nahunko (48) – Karlsson (3), Sawicki (11).

STS: Salama – Piippo, Jekunen; Sawicki, Mocarski, Bukowski – Marva, Karlsson; Henttonen, Tamminen, Mokszańcew – Rapała, Florczak; Bielec, Wilusz, Filipek – Biłas, Olearczyk; Łyko, Bar, Biały.

Forma zawodników Ciarko STS jest w tym sezonie jak sinusoida. Pokonują kolejnych liderów, by następnie doznać drugiej z rzędu porażki z przedostatnim w tabeli Zagłębiem. Na dodatek tym razem przegrali wyraźnie i to mimo prowadzenia po pierwszych 20 minutach.



Sanoccy hokeiści znów przegrali z Zagłębiem Sosnowiec, tym razem już wyraźnie...

Dzisiaj drużyna Ciarko STS zagra na wyjeździe z GKS-em Katowice, a w niedzielę (godz. 18) u siebie z GKS-em Tychy. Będzie to ostatni mecz sezonu zasadniczego.

Mecz rozpoczęliśmy w przewadze, bo gospodarze otrzymali karę za opóźniony wyjazd na lód: forma protestu przeciwko zaległościom finansowym. Wprawdzie gry 5 na 4 nie udało się wykorzystać, ale już 7 sekund później dalekim strzałem wynik otworzył Jere Karlsson, zdobywając pierwszego gola w barwach STS-u. Odpowiedź rywali była błyskawiczna, bo wyrównali niespełna pół minuty później po uderzeniu Jewgienija Nikiforowa. Wkrótce prowadzenie przywrócił nam Radosław Sawicki, podczas gry w przewadze na raty pokonując bramkarza.

Niestety, na tym aktywa gości się skończyła. W połowie drugiej trójki ponownie do remisu doprowadził Nikiforow, tym razem strzałem do pustej bramki. Kolejnego gola straciliśmy podczas... gry w przewadze, gdy tuż przed przerwą kontę pewnie sfinalizował Michał Bernacki. Wcześniej w analogicznej sytuacji poprzeczkę ostemplował Sawicki; początkowo sędziowie uznali gola, by po analizie wideo zmienić decyzję.

W ostatniej odsłonie Zagłębie dołożyło jeszcze 2 gole, zdobyte w przewagach. Za pierwszym razem mając na lodzie o dwóch zawodników więcej, dzięki czemu trafił Ruslan Baszyrow. Niespełna minutę później rezultat spotkania został ustalony po uderzeniu Dominika Nahunki z dość ostrego kąta. W samej końcówce nasza drużyna mogła zmniejszyć rozmiar porażki, ale rzutu karnego nie wykorzystał Jakub Bukowski.

UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

Zacięty mecz na szczycie

Masę emocji przyniósł mecz na szczycie, w którym Wilki minimalnie ograły ekipę Besco. Pozostałe spotkania bardziej jednostronne – Joker Kosmetyki pewnie pokonał Traf Oknoplast, a ekipa AZS UP była bliska drucyfrowki w meczu z Forestem.



Drużyna Iwoniczanka Wilki umocniła się na czele tabeli

Prowadząca w tabeli „Wataha” kontynuuje serię zwycięstw, choć to z „Beszczanami” nie przyszło jej łatwo. Do przerwy lider prowadził 3:1, potem zaczęło się odrabianie strat. Na 3 min przed końcem padła kontaktowa bramka dla Besco, jednak na wyrównanie nie wystarczyło już czasu. Dla Wilków dublety ustrzelili Bartłomiej Skrabalak i Tomasz Sokołowski.

Kolejka nr 14 rozpoczęła się od starcia Jokera z Trafem. Spotkanie przebiegało pod wyraźnym dyktando „Kosmetycznych”, którzy sukcesywnie budowali przewagę, pozwalając rywalom jedynie na zdobycie kontaktowej bramki. Dwa gole strzelił Dawid Pasierbowicz, otwierając i zamykając wynik. Najwięcej goli przyniósł mecz „Studentów” z Forestem, w którym niewiele zabrakło do dwucyfrowego pogromu. Losy spotkania drużyna uczelni rozstrzygnęła już w pierwszej połowie, nic więc dziwnego, że potem się wyrównało, Trafiali głównie Damian Ginda (hat-trick), Mateusz Kowalski i Piotr Zadyłak oraz Marcin Szczudlik (po 2 gole).

JOKER KOSMETYKI – TRAF OKNOPLAST 5:1 (2:0)

Bramki: Pasierbowicz 2, Bukowski, Niemczyk, Piotrowski – Podstawski.

AZS UP – FOREST 9:3 (6:0)

Bramki: Ginda 3, Kowalski 2, Zadyłak 2, Poznański, Mielniczek – Szczudlik 2, Zygmunt.

IWONICZANKA WILKI – BESCO 4:3 (3:1)

Bramki: Skrabalak 2, T. Sokołowski 2 – Dębicki, Brukwicki, Sokalski.

Małopolskie ligi młodzieżowe

Komplet zwycięstw!

Świetny weekend drużyn Niedźwiadków – komplet zwycięstw, w większości dwucyfrowych. Młodzicy pokonali Cracovię Kraków, a zespoły zaków pewnie wygrały dwumecze z KH Dębica.



Fragment zwycięskiego meczu Niedźwiadków z Cracovią

Młodzicy

NIEDŹWIADKI SANOK – CRACOVIA KRAKÓW

6:2 (2:0, 2:1, 2:1)

Bramki: S. Burczyk 2 (7, 7), Stabryła 2 (30, 42), Mischyszyn (26), Niemczyk (45).

Żacy starsi

NIEDŹWIADKI SANOK – KH DĘBICA 10:1 (4:0, 1:1, 5:0)

Bramki: Ząbkiewicz 4 (2, 8, 19, 60), Sroka 2 (23, 53), Kołodziejczyk 2 (45, 59), Wojnar (18), A. Suchecki (57).

NIEDŹWIADKI SANOK – KH DĘBICA 6:1 (2:1, 1:0, 3:0)

Bramki: Ząbkiewicz 2 (12, 53), Sroka (7), Kołodziejczyk (40), Robel (45), A. Suchecki (53).

Żacy młodszy

NIEDŹWIADKI SANOK – KH DĘBICA 13:2 (5:1, 2:1, 6:0)

Bramki: K. Suchecki 4 (7, 15, 38, 50), K. Kłodowski 3 (13, 14, 25), Ł. Burczyk 2 (19, 53), Ciupka (45), Kurek (56), Bator (59), Dydek (60).

NIEDŹWIADKI SANOK – KH DĘBICA 12:5 (3:1, 5:1, 4:3)

Bramki: Ł. Burczyk 5 (17, 30, 45, 48, 59), Kurek 2 (12, 25), Paszkiewicz (10), M. Myčka (21), K. Kłodowski (30), K. Suchecki (34), Gilar (60).

Turniej Minihokeja

Dobra zabawa w „Arenie”

Najmłodsza drużyna Niedźwiadków dzielnie walczyła na własnym lodowisku, podejmując rywali z Krakowa, Krynicy i Dębicy.

Mecze były bardzo zacięte i wyrównane, jednak nie o wyniki chodziło – turniej rozgrywany był bez klasyfikacji – a o dobrą, hokejową zabawę. Wszyscy

zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, a dodatkowo w każdym zespole dyplomem wyróżniono najlepszego bramkarza, obrońcę i napastnika.



ARCH. NIEDŹWIADKÓW

Sanocka Liga Kobiet

Dublet Wilków

Po kiepskich wynikach z poprzedniej kolejki drużyna Wilków wróciła do wygrywania, zdobywając komplet punktów w meczach z AZS UP i ILO. W bezpośrednim starciu pokonanych zdecydowanie lepsze okazały się reprezentantki uczelni.

Po kilku tygodniach przerwy prowadząca w tabeli „Wataha” znów mogła cieszyć się z dubletu zwycięstw. Wywalczonych z trudem, bo oba mecze wygrane zostały minimalnie. Spora w tym zasługa Oksany Osękowskiej, która strzeliła aż 3 z 5 bramek dla Wilków. Przy okazji umacniając się na czele klasyfikacji kanadyjskiej. Zupełnie inny przebieg miał mecz „Studentek” z „Zakonem”, w którym starsza drużyna nie dała młodszym najmniejszych szans. Spotkania z dubletami na kontaktach zakończyły Barbara Sokołowska i Karolina Dzierlat.



Oksana Osękowska w akcji

AZS UP – IWONICZANKA WILKI 1:2

Bramki: Rakoczy – Osękowska, Czubek.

IWONICZANKA WILKI – ILO 3:2

Bramki: Osękowska 2, Czubek – Iwan, Grzyb.

ILO – AZS UP 0:5

Bramki: Sokołowska 2, Dzierlat 2, Kocik.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Igrzyska Olimpijskie

Piotr Michalski o krok od medalu

Nasz najlepszy sprinter startował w 12. biegu, czyli 4. parze od końca. Jego rywalem był Ignat Golovatsiuk z Białorusi. Rozpoczęli ostro i już na pierwszej prostej było widać, że Michalski powalczy o dobry wynik. Po zmianie toru uzyskał przewagę i zapewne wykręciłby minimalnie lepszy rezultat, gdyby nie zachwianie na ostatnim wirażu. Ostatecznie finiszował z czasem 34,524, wskakując na 3. pozycję. Która zresztą została utrzymana po kolejnym wyścigu, więc nadzieje na brąz zaczęły nabierać realnych kształtów. Niestety, w przedostatnim biegu naszego łyżwiarza wyprzedził Wataru Morishige z Japonii, uzyskując czas lepszy o 0,034 sek. A na koniec minimalnie szybciej, bo zaledwie o 0,002 sek, pojechał Laurent Dubreuil z Kanady.

– Dla mnie to ogromny sukces i potwierdzenie wysokiej formy. To był najważniejszy start i cieszę się, że był najszybszym biegiem na nizinnych torach w mojej karierze. Można gdybać, co by było, gdybym nie miał tego błędu – i innych mniej widocznych – ale takie są uroki tej gry. Raz ja wygrywam o włos, a raz tego włosa brakuje... Był moment, że poczułem już zapach brązu, ale tym razem to nie dla mnie. Jestem z siebie dumny. Jestem dumny z całej naszej grupy i ze wszystkich, którzy się do tego przyczynili choćby w drobnym stopniu. Dziękuję wam. I dziękuję wszystkim kibicom, bliskim i rodzinie za wsparcie. Czulem to dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek. I dziękuję sobie, że się nie poddałem. Walczymy dalej – napisał Michalski na facebookowym profilu.

Miesiąc po zdobyciu tytułu Mistrza Europy w biegu na 500 metrów Piotr Michalski potwierdził, że nie było w tym przypadku. Na torze w Pekinie wychowanek sanockiego Górnika – obecnie w AZS AWF Katowice – znów okazał się najszybszy z reprezentantów Starego Kontynentu, zajmując 5. miejsce z czasem 34,524. Z jednej strony ogromny sukces, a z drugiej jednak pewien niedosyt, bo do podium zabrakło zaledwie 0,034 sek. To przysłowiowy „błysk łyżwy”...



Piotr Michalski był bliski wywalczenia historycznego medalu

– Strasznie szkoda tego zachwiania na ostatnim wirażu. Moim zdaniem wpływ na nie mogło mieć potknięcie Białorusina – być może Piotr zauważył je kątem oka, co z kolei mogło go trochę wybić z rytmu jazdy. W każdym razie, gdyby nie ten błąd, to raczej na pewno wyprzedziłby Kanadyjczyka, bo strata była niemal najmniej-

szą z możliwych. Czy jednak wystarczyłoby to do medalu? Tego pewnie już nigdy się nie dowiemy. Mimo wszystko 5. miejsce na olimpiadzie to ogromny sukces – podkreślił Marek Drwięga, pierwszy trener Michalskiego w Górniku (przez pewien czas w macierzystym klubie prowadził go również Wiesław Uczeń).

Miejsce 5. na olimpiadzie to najwyższa indywidualna pozycja w historii sanockiego sportu. Dotąd była nią 6. lokata Katarzyny Bachledy-Curus (z domu Wójcicka) na 1500 m podczas igrzysk w Soczi (2014 r.). Oczywiście nie zapominamy o jej medalach w biegach drużynowych – brązowym w Vancouver (2010) i srebrnym w Soczi.

Mistrzostwa Polski Młodzików „Srebrna łyżwa” Złoty komplet Szymona!



Złota drużyna łyżwiarzy Górnika z trenerem Markiem Drwięgą. Od lewej: Patryk Kudła, Szymon Hostyński i Mikołaj Stabryła

Zawody w Tomaszowie Mazowieckim były popisem Szymona Hostyńskiego z Górnika, który wywalczył komplet złotych medali, wygrywając na 500, 1000, 1500 i 3000 m, a więc i wielobój, a do tego bieg masowy na 6 okrążeń. W tym ostatnim wyścigu srebro zdobył Patryk Kudła. Wymieniona dwójka wraz z Mikołajem Stabryłą odniosła też zwycięstwo w biegu drużynowym.

Hostyński jeździł we własnej lidze, więc na wszystkich dystansach rywale musieli oglądać jego plecy. Rozpoczął od zwycięstwa na pół kilometra z czasem 38,76, a w dłuższych biegach wykręcił wyniki: 1.18,24, 2.04,60 i 4.25,54. Za każdym razem były to rezultaty dające mu tytuły mistrzowskie, co oczywiście przełożyło się na triumf wielobojowy. Potem Szymon wygrał jeszcze bieg masowy.

Na indywidualnym podium stanął też Kudła, sięgając po srebro w biegu masowym. Wcześniej był 4. na 1000 i 1500 m, 5. na 500 m oraz 7. na 3000 m. W tym ostatnim wyścigu jechał rewelacyjnie, międzyczasy dawały mu medal, ale upadek na wirażu rozwał marzenia. Ostatecznie w klasyfikacji łącznej Kudle przypadła 5. lokata.

Jeżeli chodzi o pozostałych łyżwiarzy Górnika, to 6. był Mikołaj Stabryła (5. na 3000 m, 6. na 1000 m, 7. na 1500 m i 10. na 500 m), zaś 11. Przemysław Zajac (8. na 3000 m oraz 13. na 500, 1500 i 1000 m, a do tego 17. w biegu masowym). Obaj poprawili komplet rekordów życiowych. Wśród dziewcząt nasz klub reprezentowała Jagoda Kopczak, m.in. 16. na 1000 m i 17. na 500 m. Niestety, upadek w drugim biegu na najkrótszym dystansie pozbawił ją możliwości startu na 1500 m, a więc i zajęcia dobrego miejsca w wieloboju.

Ostatni krążek zawodnicy trenera Marka Drwięgi zdobyli w biegu drużynowym. Zespół w składzie: Hostyński, Kudła i Stabryła finiszował z czasem 3.27,42 i przewagę blisko 10 sek przewagi nad Pilią Tomaszów Mazowiecki.

LEKKOATLETYKA

Martyna Łuszcz piątą juniorką w kraju

Pięcioro reprezentantów Komunalnych pojechało na Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów, które były kolejną imprezą w nowym obiekcie Uniwersytetu Rzeszowskiego. Miejsce w czołowej dziesiątce wywalczyła Martyna Łuszcz, 5. w biegu starszej kategorii na 800 metrów. Kacper Hnat, Piotr Mackiewicz, Kacper Kornasiewicz i Mikołaj Łuczka zajmowali dalsze pozycje.

W rywalizacji junierek starszych Łuszczówna wysoką formę zasygnalizowała już w wyścigu eliminacyjnym, czasem 2.15,02 poprawiając rekord życiowy. Był to 6. wynik, na dodatek z minimalną stratą do podium – zaledwie 0,36 sek. To jednak nieco fałszowało obraz medalowych szans naszej zawodniczki, bo wiadomo, że najlepsze rywalki nie musiały specjalnie wysilać się na ostatnich metrach, mając pozycje premiowane awansem. Potwierdziło się to w decydującym biegu, gdzie strata Martyny była już większa. Mimo wszystko udało jej się poprawić wcześniejszą lokatę, a wynik 2.15,92 dał jej 5. miejsce w kraju.

W starszej grupie wiekowej ścigali się jeszcze Kornasiewicz i Mackiewicz. Ten pierwszy też na 800 m, ostatecznie zajmując 18. pozycję

– Jestem bardzo zadowolony ze startu swoich wychowanków. Cała piątka poprawiła miejsca o kilka lokat w porównaniu z rankingiem sprzed Mistrzostw Polski Juniorów. Kacper Kornasiewicz i Piotr Mackiewicz pobili rekordy życiowe na hali, co dodatkowo cieszy. Oczywiście klasą dla siebie była Martyna Łuszcz, która w eliminacjach biegu na 800 metrów bardzo wyraźnie, bo aż o 2,5 sekundy, poprawiła rekord życiowy, przy okazji pokonując kilka wyżej notowanych zawodniczek. W decydującym wyścigu również poszło jej bardzo dobrze, bo wyprzedziła kolejną teoretycznie lepszą rywalkę, ostatecznie kończąc rywalizację na 5. miejscu w kraju – z dumą podkreślił Ryszard Długosz, trener lekkoatletów Komunalnych.



Martyna Łuszcz (z lewej) zajęła 5. miejsce w biegu na 800 metrów

z wynikiem 2.03,89. Drugi zaś pobiegł na 400 m, efektem rezultat 52,14 i lokata 20. Nasi juniorzy młodsi walczyli na dystansie 300 m – szybciej finiszował 14. Hnat (czas 37,70), natomiast Łuczka (39,60) sklasyfikowano na 23. miejscu.

Mistrzostwa w Rzeszowie miały świetną frekwencję – startowało ponad tysiąc lekkoatletów, reprezentujących aż 221 klubów. Znakomicie wypadli reprezentanci województwa podkarpackiego, zdobywając 12 medali, w tym aż połowę złotych.

SIATKÓWKA

I Liga Podkarpacka

Porażka, ale po dobrej walce

AZS UP TSV SANOK – LUBCZA RACŁAWÓWKA 1:3 (-17, -21, 23, -21)

AZS UP TSV: Florek, Czurczak, Gierula, Kondrat, Wójcik, Więch i Sokolowski (libero) oraz Pietrasz, Baran, Krochmal.



Siatkarze TSV postawili się Lubczy Raclawówka, jednak nie na tyle, by zdobyć choćby punkt

Znów porażka TSV, ale przynajmniej nie bez pozytywnych akcentów. Tym razem zespół Piotra Sokolowskiego uległ rywalowi z czołówki, urywając mu jednego seta. Zresztą poza pierwszą partią spotkanie było całkiem wyrównane.

Początek meczu przebiegał pod dyktando zajmującej 3. miejsce w tabeli Lubczy, która pierwszą część pojedynku wygrała do 17. Potem jednak spotkanie wyraźnie się wyrównało. W drugim secie nasz zespół przekroczył granicę 20 pkt, by po zmianie stron skutecznie zaatakować, wygrywając minimalną różnicą. Niestety, nie udało się pójść za ciosem, bo w czwartej partii znów nieco lepszy okazał się zespół z Raclawówki, który nadal walczy o zwycięstwo w rozgrywkach.

W najbliższych dniach TSV zagra dwa mecze wyjazdowe – jutro z Klimą Błazowa i we wtorek z Marmaxem Czudec. A w następną sobotę zakończy sezon rewanżowym pojedynkiem z Klimą. Tydzień wcześniej od rywali, bo w ostatniej kolejce, nasi siatkarze pauzują.

Podkarpacka Liga Juniorów Młodszych

Drugie miejsce TSV na koniec sezonu

MOS-AOZ RZESZÓW – TSV SANOK 0:3 (-23, -22, -20)
GAMRAT JASŁO – TSV SANOK 3:1 (16, -19, 15, 18)

Drużyna TSV zakończyła sezon wyjazdowymi meczami w Rzeszowie i Jasle, wygrywając pierwszy z tych pojedynków, co zapewniło jej tytuł wicemistrzowski.

Ostatecznie zawodnicy Macieja Wiśniowskiego zajęli 2. miejsce w tabeli z dorobkiem 19 pkt. Lepszy okazał się tylko AKS VLO Rzeszów. Drużyna TSV przypieczętowała awans do ćwierćfinałów Mistrzostw Polski i w dniach 10-13 marca zagra w Zielonej Górze, gdzie jej grupowymi rywalami będą ZAKSA Kędzierzyn-Koźne i Skra Belchatów.



Juniorzy młodsi TSV zakończyli wojewódzki sezon na 2. miejscu i wkrótce pojedają na ćwierćfinałowy turniej Mistrzostw Polski

Ćwierćfinał Mistrzostw Polski Juniorów Pojechali powalczyć

Już dzisiaj drużyna TSV rozpocznie walkę na turnieju w Jastrzębiu-Zdroju. Jej rywalami w grupie B będą czołowe zespoły z poprzedniego sezonu – Chemik Bydgoszcz (obronca tytułu mistrzowskiego) oraz Gwadria Wrocław (6. miejsce).

Zawodnicy Macieja Wiśniowskiego dzisiaj rozegrają obydwa mecze grupowe – od godz. 13.30 z Gwardią, a od 18.30 z Chemikiem. Jeżeli TSV zajmie przynajmniej 2. miejsce, to w sobotę i niedzielę będą

pojedynki z najlepszymi zespołami gr. A, w której znalazły się: Jastrzębski Węgiel, SMS Ostróda i UKS Powiat Kołobrzeski. A jeżeli nie, to nasi siatkarze zakończą rywalizację sobotnim spotkaniem o 5. miejsce.

Liga Sanocka

Lider tylko „na chwilę”

Po wygranym meczu na szczycie z Vivio drużyna LeSanu objęła prowadzenie w tabeli, ale tylko „na chwilę”, bo brzozowianie szybko odzyskali je dzięki zwycięstwu nad Belframi. Te wcześniej przegrały też z Volley Teamem.

Prowadzące w tabeli Vivio dość wyraźnie, bo aż 0:3, uległo ekipie LeSanu, oddając jej pozycję lidera. Ale tylko „na chwilę”, bo w kolejnym meczu drużyna z Brzozowa pewnie pokonała Belfrów; efektem automatyczny powrót na czoło tabeli. Dla tych ostatnich była to zresztą druga porażka w ostatni weekend, bo wcześniej po zaciętym meczu przegrali również z Volley Teamem.

LESAN – VIVIO BRZOZÓW 3:0 (23, 19, 21)
VOLLEY TEAM – BELFRY 2:1 (18, 22, -20)
VIVIO BRZOZÓW – BELFRY 3:0 (20, 17, 20)

BILARD

Dublet Lubienieckiego

Dużo działo się w Budmal Lidze Amatorskiej, bo rozegrano nie tylko 3. kolejkę, ale i mecze zaległe. Jako jedyny dwa zwycięstwa odniósł Marcin Lubieniecki. Poniżej komplet wyników.



Marcin Lubieniecki pokonał dwóch rywali

Zbigniew Gilarski – Zbigniew Reś 7:2
Marcin Lubieniecki – Marcin Piotrowski 7:4
Paweł Kocan – Paweł Martowicz 3:7
Mateusz Szymański – Grzegorz Jarocki 1:7
Michał Florian – Jakub Biłas 5:7
Grzegorz Rozel – Wojciech Stawarczyk 7:5
Tomasz Skóra – Beniamin Wilk 7:2
Janusz Wojnarowski – Krzysztof Kadubiec 1:7
Marcin Dzik – Łukasz Szmyd 7:6
Mecze zaległe:
Marcin Lubieniecki – Jakub Biłas 7:4
Marcin Piotrowski – Janusz Wojnarowski 7:4
Michał Florian – Beniamin Wilk 7:5

TENIS STOŁOWY

Lider zwiększa przewagę

Choć w rozgrywkach Ligi Sanockiej uczestniczy coraz więcej zawodników, to nadal dominuje Bolesław Bartkowski, który po kolejnym zwycięstwie umocnił się na pozycji lidera.

Zmagania w grupie A toczyły się pod dyktando Bartkowskiego, który pokonał wszystkich rywali, tracąc tylko seta. Z jedną porażką 2. miejsce zajął Zygmunt Wójcik. Zacięta okazała się walka o 3. pozycję, bo aż trzech zawodników przegrało po trzy mecze, a najlepszy bilans setów miał Jakub Molczan.

W grupie B zwycięstwo odniósł Dominik Hydzik, mając na koncie tylko jedną porażkę, podobnie jak Jacek Mazur. Na pozycji 3. sklasyfikowano Michała Krupę (2 porażki). Klasyfikacja łączna Ligi Sanockiej: 1. Bartkowski (47 pkt), 2. Rafał Gosztyła (28), 3. Piotr Dobosz (27).

NARCIARSTWO

„Jedynka” dwa razy piąta

Drużyny Szkoły Podstawowej nr 1 zajęły 5. miejsca podczas Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Biegach Narciarskich, które rozegrano w Ustianowej.

Rywalizacja toczyła się na trasie o długości około 1,5 km. Zespół dziewcząt z „Jedynki” startował w składzie: Aleksandra Helińska, Zuzanna Krok, Oliwia Olejko, Milena Subik, Maria Kalbarczyk, Aleksandra

Pisiak i Małgorzata Giefert. Natomiast drużynę chłopców tworzyli: Dawid Michalek, Oskar Karczyński, Franciszek Kiekar i Andrzej Wanat. Opiekunami uczniów byli Dorota Pawlik i Roman Lechoszest.



Narciarze z SP1 podczas zawodów w Ustianowej

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

PIŁKA NOŻNA

Sparing Ekoballu Stal

Wynik 1:1 po raz trzeci

Podczas kontrolnego cyklu wynik 1:1 to ulubiony rezultat stalowców, bo uzyskali go już w trzecim z czterech rozegranych spotkań. Drużyna gospodarzy prowadziła po голу z rzutu karnego, ale wyrównał wracający do naszego zespołu Sebastian Sobolak.

Optycznie nieco więcej z gry mieli rywale, co jednak nie powinno dziwić, biorąc pod uwagę, że w obecnym sezonie są jednym z czołowych zespołów IV Ligi Podkarpackiej (5. miejsce w tabeli). Ekipe JKS-u objęła prowadzenie po „jedenastce” podyktowanej za faul Sebastiana Suszki. Zawodnicy Piotra Kota szukali jednak wyrównującej bramki i w końcu udało się ją znaleźć. Strzał Kamila Adamiaka skutecznie dobił Sobolak, doprowadzając do remisu.

Kolejny mecz Ekoball zagra z Cosmosem Nowotaniec – w sobotę (godz. 11) na euroboisku w Pakoszówce.

JKS JAROSŁAW – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 1:1 (0:0)

Bramka: Sobolak (75).

Ekoball Stal: Jagniszczak – Ząbkiewicz, Lorenc, Suszko, S. Słysz – Adamiak, Tabisz, K. Słysz, Szomko, Niemczyk – zawodnik testowany. Zagrali także: Gąsior, Słapiński, Sobolak i Piotrowski.



Sebastian Sobolak (po prawej) strzelił wyrównującą bramkę dla drużyny Ekoballu Stal

Sparing Wiki

Remis uratowany w samej końcówce

WIKI SANOK – BUKOWIANKA BUKOWSKO 2:2 (0:2)

Bramki: R. Domaradzki 2 (65, 88).

Wiki: zawodnik testowany – zawodnik testowany, Osiniak, Demkowski, Lisowski (J. Domaradzki) – Knap, R. Domaradzki, Muszka (Sokołowski), Kozlov, Rudy – Milczanowski (Jaracz).



Rafał Domaradzki zdobył obydwa gole dla zespołu Wiki

Po rozpoczynającym kontrolny cykl zwycięstwie nad LKS-em Nagórzanymi drużyna Wiki nie zdołała pójść za ciosem. Zresztą remis z Bukowianką był o tyle szczęśliwy, że udało się go uratować dopiero w samej końcówce meczu.

Do przerwy skuteczniejsi byli rywale, gole strzelając w ostatnim kwadransie pierwszej połowy. Prowadzenie przyniosł im szybki kontratak,

a wynik podwyższyli ze stalego fragmentu gry. Po zmianie stron ekipa Sylwestra Kowalczyka mocno ruszyła do odrabiania strat. Kontakt bramkowy udało się nawiązać w 65. min, gdy Rafał Domaradzki trafił po solowym rajdzie. Potem piłkarze z Bukowska długo utrzymywali prowadzenie i wydawało się, że dowieżą je do końca. Jednak ekipa Wiki nie poddawała się i chwilę przed upływem podstawowego czasu gry Domaradzki wyrównał, tym razem po składnej akcji.

W sobotę (godz. 13) drużyna Wiki zagra na własnym boisku z Tempem Nienaszów.

Obóz Akademii Piłkarskiej Wiki

Treningi, sparingi, sesje i zajęcia mentalne

Trzy drużyny akademików – obydwa roczniki młodzików (roczniki 2009 i 2010) i orlicy starsi (2011) – szlifowały formę na tygodniowym zgrupowaniu w Licheniu Starym koło Konina.

Nasi zawodnicy nie tylko solidnie trenowali, ale i rozegrali po kilka sparingów z mocnymi rywalami. Nie zabrakło też treningów mentalnych, które prowadziła psycholog sportowy Magdalena Masłowska, członek Ka-

dry Coerver Coaching Polska. Były także sesje zdjęciowe, jak i wyjazdy do oddalonego o około 100 km Poznania, gdzie młodzi gracze AP Wiki zwiedzili m.in. stadion Lecha Poznań, czyli aktualnego lidera PKO BP Ekstraklasy.



Fragment treningu mentalnego z Magdaleną Masłowską

XVII Plebiscyt „Tygodnika Sanockiego”
na Najpopularniejszych Sportowców Sanoka
ZŁOTA DZIESIĄTKA 2021

Lista kandydatów:

KAROL BIŁAS (hokej, Ciarko STS)
 ARKADIUSZ BORCZYK (Automobilklub Małopolski)
 JAKUB BUKOWSKI (hokej, Ciarko STS)
 PRZEMYSŁAW CHUDZIAK (siatkówka, AZU UP TSV)
 RAFAŁ DOMARADZKI (piłka nożna, Wiki)
 PAULA DOSKOWSKA (wrotkarstwo, UKS Sprint)
 DAMIAN DZIEWIŃSKI (LA, Zespół Szkół nr 3)
 KRYSZYNA GAWLEWICZ (LA, Pozytywnie Zabiegani)
 MICHAŁ GOSZTYŁA (kolarstwo, niezrzeszony)
 SZYMON HOSTYŃSKI (łyżwiarstwo szybkie, Górnik)
 KONSTANCJA IWAŃCZYK (fitness gimnastyczny, Spartanie)
 MATEUSZ JAGNISZCZAK (piłka nożna, Ekoball Stal)
 EMILIA JANIK (LA, Komunalni)
 KRYSZTIAN KALEMBA (piłka nożna, Ekoball Stal)
 SYLWIA KANCIĄK (unihokej, Wilki)
 KACPER KONDRAT (siatkówka, AZU UP TSV)
 MACIEJ KORZENIOWSKI (wędkarstwo, Koło nr 1)
 JULITA KRAWIEC (łyżwiarstwo szybkie, Górnik)
 NATALIA ŁOŻAŃSKA (wrotkarstwo, UKS Sprint)
 MIŁOSZ ŁUCZKA (podnoszenie ciężarów, Gryf)
 MARTYNA ŁUSZCZ (LA, Komunalni)
 MICHAŁ PAWŁOWSKI (short-track/łyżwy, UKS MOSiR)
 DOMINIK PIELECH (piłka nożna, Wiki)
 HUBERT PRZYBYLSKI (trójbój siłowy, Gryf)
 PIOTR PYTLOWANY (tenis stołowy, SKT Wiki ILO)
 BOGUSŁAW RĄPAŁA (hokej, Ciarko STS)
 TADEUSZ REK (kajakarstwo, MOSiR)
 RADOSŁAW SAWICKI (hokej, Ciarko STS)
 PATRYK SAWULSKI (podnoszenie ciężarów, Gryf)
 WACŁAW SKIBA (żeglarstwo, BTŻ)
 SZYMON SŁYSZ (piłka nożna, Ekoball Stal)
 PIOTR SOKOŁOWSKI (siatkówka, AZU UP TSV)
 PATRIK SPĚŠNÝ (hokej, Ciarko STS)
 NORBERT STAREJKI (karate, SKK)
 JAKUB SUJKOWSKI (unihokej, Wilki)
 ARTUR WOJTCWICZ (kolarstwo, niezrzeszony)

Przypominamy, że ważne będą tylko kupony wypełnione w całości, z wpisanymi nazwiskami wszystkich dziesięciu kandydatów. Zasady punktowania są niezmiennie od wielu lat: 1. miejsce – 12 punktów, 2. – 10 pkt, a pozycje od 3. do 10. – od 8 do 1 pkt. Plebiscytowe kupony wstępnie zamierzamy zamieszczać w kolejnych numerach do końca lutego. Finałową imprezę zaplanowaliśmy na pierwszą połowę marca, o ile oczywiście – jak rok temu – pandemia nie pokrzyżuje nam planów. Jak zwykle nie zabraknie nagród dla laureatów, jak również dla Czytelników „TS”, najbliższych właściwego wytypowania składu „Złotej Dziesiątki”.

TYGODNIK SANOCKI

Złota Dziesiątka 2021

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

